№ 254. Wtorek, 23 Listopada (5 Grudnia) 1871. № 254.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc. . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące. . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej;—**w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. —Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

Kalendarz prawosławny.

We środę, 24 listopada (6 grudnia), — św. Ekateriny i Merk.
We czwartek, 25 listopada (7 grudnia), — św. Klimenta i Petra.
W piątek, 26 listopada (8 grudnia), — św. Georhia i Inokient.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 54; zach. o godz. 3 min. 47.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	746.6	— 4.2	89	południowy.
1	747.4	— 2.8	83	pół.-zachodni.
9	747.9	— 10.3	100	południowy.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 24 listopada (6 grudnia), — św. Mikołaja bisk.
We czwartek, 25 listopada (7 grudnia), — św. Ambrożego bisk.
W piątek, 26 listopada (8 grudnia), — **Niepok. Poc. N. M. P.**

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 4.

Wiadomości Dworskie.

* W sobotę, 20 listopada r. b., w Carskiem Siole, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować pełniącego obowiązki naczelnika głównego zarządu do spraw prasowych, rzeczywistego radcę stanu *Łonginowa*. *(Gon. Urzęd.)*

* Kazańska rada miejska, na pamiątkę tegorocznego odwiedzenia przez Jego Cesarską Mość m. Kazania, uchwaliła nabyć dom za 10,000 rub. dla miejscowego Marjińskiego żeńskiego gimnazjum imienia Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani Marji Aleksandrówny.

Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia o tem ministra spraw wewnętrznych, 29-go października r. b., Najwyżej rozkazać raczył: podziękować za wspomnioną ofiarę.

—

* Astrachański kupiec 2-ej gildji Szulgin, ofiarowawszy jednorazowo 5,000 rub. i obowiązując się corocznie ofiarować po 1,000 rub., na założenie w mieście Astrachaniu, na pamiątkę tegorocznego odwiedzenia tego miasta przez Jego Cesarską Mość i Ich Cesarskie Wysokości Następcę Tronu Cesarzewicza i Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, szkoły rzemieślniczej, prosił o nazwanie tej szkoły: „szkołą imienia Cesarza Aleksandra II.”

Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia o tem, 29 października r. b., Najwyżej raczył zezwolić na zadośćuczynienie tej prośbie.

—

* Przez rozkaz w ministerstwie oświecenia publicznego, z 13 listopada, zatwierdzony został — pełniący obowiązki zwyczajnego profesora Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, doktor medycyny *Hoyer* — zwyczajnym profesorem tegoż uniwersytetu na zajmowanej przezeń katedrze embryologji, histologji i anatomji porównawczej, od 1 września 1871 r.; przetranzlokowany został — zwyczajny profesor Cesarskiego charkowskiego uniwersytetu, doktor medycyny, radca dworu *Lamble*, — na zwyczajnego profesora Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu na katedrze terapeutycznej fakulteckiej kliniki, od 27 października 1871 r.; otrzymał urlop za granicę — nadzwyczajny profesor Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu *Nawrocki* — na zimowy czas wakacyjny 1871/2 r.

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*— Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego a właściwemi dowodami popartego, i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Adam Kłuskiewicz w Warszawie pod N. 1516 zamieszkały, utracił Listy Zastawne okresu III-go: a) Serji I lit. C. N. 53,304 z 8-ma kuponami od włącznie 2-go półrocza 1871 r. do włącznie 1-go półrocza 1875 r., lit. E. 133,933, 133,934, 133,935; b) Serji II-ej lit. C. 222,470, D. 263,462 z 9-u kuponami od włącznie 1-go półrocza 1871 r. do włącznie 1-go półrocza 1875 roku. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów i należących do nich kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje i że w skutek tego każdy nabywca Listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub kuponu.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej* na mocy art. 2-go Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 roku zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie, na posiedzeniu w dniu 13 (25) listopada r. b., postanowiła: zawarty w testamencie ś. p. Sebastjana Badeni z dnia 28 września 1836 r., legat, w sumie rs. 750, na rzecz szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, przyjąć, na warunkach wymienionych w rzeczonym testamencie i z zachowaniem praw osób trzecich.

Wiadomości z innych gubernij.

* Handel wewnętrzny na granicy zachodniej. Zeszłego tygodnia podaliśmy naszym czytelnikom ogólne uwagi o handlu z Europą zachodnią w 1870 roku. Z podanych wiadomości okazazuje się, że nasz handel wywozowy znacznie się rozszerzył od 1861 r. Zwiększenie wywozu zboża i bydła świadczy o rozwoju naszego gospodarstwa wiejskiego. Obawy, iż przewrot w bycie ekonomicznym, wynikły w skutku wyswobodzenia włościan, działa szkodliwie na naszą produkcję zbożową, okazały się zupełnie nieuzasadnionemi. Sieć dróg żelaznych, ze swej strony, dała silny impuls działalności gospodarczo-wiejskiej. Za dowód rozwoju gospodarstwa wiejskiego może także posłużyć zwiększający się wywóz materjałów surowych i na pół obrobionych. „Weczerniaja Gazeta” (№ 308) widzi w tej okoliczności dowód nieustalonego trwale położenia naszego przemysłu. Otrzymujemy wyroby fabryczne zagraniczne gdy jednocześnie, więcej aniżeli inne państwa, dostarczamy naszym sąsiadom płodów surowych, kwalifikujących się dla przemysłu kwitnącego, które moglibyśmy obrabiać u siebie przy normalnym stanie przemysłu. Usunięcie tej anomalji stanowi nie rozwiązane zadanie naszego przemysłu, prawodawstwa i polityki handlowej. W liczbie materjałów surowych, wywożonych z Rosji, pierwsze pod względem ilości miejsce zajmuje *len*, w formie produktu surowego i fabrykatów. W 1861 roku wywieziono lnu 3,419,911 pudów, za 13,576,199 rs.; w 1868 roku: 7,257,527 pudów za 29,030,158 rs.; w 1870 roku: 10,381,449 pudów za 67,097,968 rs.; pakuł lnianych i przędzy (len na pół obrobiony) w 1861 roku: 838,713 pudów za 1,844,049 rs.; w 1868 r. 958,092 pudów za 2,342,943 rs.; w 1870 roku: 1,237,377 pudów za 4,742,921 rs. Wyrobów tkackich: w 1861 roku za 635,888 rs. w 1868 roku za 1,002,793 rs., w 1870 roku za 1,110,732 rs. Ogółem wywieziono lnu w 1861 roku za 16,056,136 rs. w 1868 roku za 32,371,844 rs., w 1870 roku za 62,051,581 rs. Wzrost zawiera się nie tylko w wadze lnu wywozowego lecz i w jego cenie.

Przędza lniana naprzykład kosztowała w 1868 r. 2¼ r. za pud, w 1870 r.—18 rub.; płótno żaglowe w 1868 r.— 8 rub. 20 kop. za sztukę, a w 1870 r.—18 rub.; obrusy, serwetki podniosły się z 15 rs. na 30 rs. za pud.—Podług wagi, w 1868 r., w porównaniu z 1861 rokiem, wywieziono więcej o 112%, a w 1870 r.—o 203%. Podług ceny, w 1868 r. w porównaniu z 1861 rokiem o 114%, a w 1870 r. o 320%, w porównaniu zaś z 1868 rokiem o 96%. Cyfry te niewątpliwie świadczą o powiększeniu produkcji lnu. Wewnętrzna konsumcja lnu, podług oświadczenia fabrykantów na ostatniej wystawie przemysłowej w St.-Petersburgu, dochodzi do 13—14 miljonów. Odwrotna strona tej rzeczy przedstawia się w danych liczebnych o przywozie wyrobów zagranicznych. Wywóz naszych wyrobów fabrycznych nie zwiększa się bynajmniej w takim stopniu, jak wywóz surowych, co świadczy o powolnym rozwoju naszego przemysłu fabrycznego. *Weczerniaja Gazeta* powołując się na zwiększenie wywozu fabrykatów w 1870 r. w porównaniu z 1861 rokiem, uważa za konieczne, aby nasi fabrykanci na serjo „zapragnęli“ pracować dla wywozu; wtedy to dopiero okaże się nie tylko możność wywozu, lecz rozwój onego posunie się daleko szybciej, aniżeli teraz. Zdaje nam się, że tylko chcieć, nie jest tu dostatecznem, i że same usiłowania fabrykantów nie dadzą upragnionych następstw. Z jednej strony, w sprawie tej ważnym jest rozwój wychowania technicznego, z drugiej strony organizacja naszych robotników drobnej fabrykacji produkujących bez wątpienia większą połowę wyrobów lnianych i zaprowadzenie u nich udoskonalonej produkcji maszynowej, co naturalnie zależy od kapitału, na którym im zbywa i od kredytu, który dalekim jest od ustalenia się.—Produkcja lniana stanowi jedną z najważniejszych gałęzi gospodarstwa wiejskiego Rosji. Rosja produkuje go więcej, aniżeli którykolwiek kraj i w gatunku najlepszym. — Największą ilość i najlepszego gatunku konopi, produkuje Rosja. Co do dobroci konopi, jedne Węgry tylko mogą się równać z Rosją. Na wywóz idą nietylko konopie surowe ale i obrobione. Konopi wywieziono w 1861 roku 2,977,399 pudów, za 7,924,519 rs.; w 1868 roku 2,699,746 pudów, za 8,099,238 rs., w 1870 r. 3,285,123 p., za 11,005,160 rubli. Pakuł konopnych i przędzy w 1861 roku: 305,921 pud. za 1010,226 rs.; w 1868 roku: 362,273 pudy za 1,303,731 rubli; w 1870 r. 366,381 p., za 1,274,749 rs. Wyrobów tkackich (powrozów i lin) w 1861 roku 329,127 pudów, za 842,343 rs.; w 1868 r. 303,024 pudów, za 1,090,885 rs.; w 1870 r. 268,625 p., za 1,208,814 rs. Zwiększenie wagi wywiezionych konopi znacznie jest słabsze, aniżeli zwiększenie wagi wywiezionego zboża i lnu; wynosi ono tylko 8%. Powiększenie wartości, w skutku zwiększenia się cen wywozowych, doszło tylko do 33%. Powiększa się wywóz konopi surowych i napółobrobionych; wywoz zaś wyrobów konopnych zmniejsza się, z czem równomiernie zwiększa się przywóz wyrobów zagranicznych: płótna żaglowego, lin i t. d. Z tego wnosi *Wieczernaja Gazeta*, iż w tej ważnej gałęzi przemysłu u nas nie uczyniono żadnego postępu w ostatnich czasach. Lecz zarzut ten, padając na przemysł fabryczny, nie odnosi się do gospodarstwa wiejskiego, co popierają dane o wywozie siemienia lnianego i konopnego, który znacznie wzrasta. Wywóz siemienia lnianego w 1870 roku w porównaniu z 1861 rokiem jest większy o 38%, konopnego zaś z 31,889 czetwerti (w 1861 r.) wzrosł w 1870 roku na 1,289,180 czetw., t. j. powiększył się o 2,243%. Jakkolwiek widocznem jest, że nasz przemysł fabryczny nie rozwija się tak szybko jak gospodarstwo wiejskie, niemniej wszakże rozbiór cyfr handlu przywozowego świadczy o postępie w tej gałęzi gospodarstwa narodowego. W 1870 roku, w granice Rosji przywieziono towarów zagranicznych za 309,129,160 rubli. Z tej liczby drogą lądową przybyło towarów za 100,187,124 rs., a morzem przywieziono za 208,942,036 r., przyczem główna masa towarów dostarczoną została do portów baltyckich (169,937,783 rs): porty azowskie i czarnomorskie przyjęły towarów tylko za 38,065,191

Życie społeczne zagranicą.

Zbiór ornamentów litografowanych w muzeum wiedeńskiem.—Balon Hänleina.—„Tron szkocki.”—Nowa opera Flotowa.—Teatr japoński.—Szeik derwiszów tańczących.

Wkrótce po założeniu w Wiedniu muzeum sztuk pięknych i przemysłu, nabyty został zbiór ornamentów litografowanych Drugulina w Lipsku; z biegiem czasu, zbiór ten uzupełniono i zbogacono tak dalece rzadkiemi egzemplarzami, że uchodzi za jedyny pod względem wartości wewnętrznej i pożytku praktycznego. Ktokolwiek życzy sobie odtworzyć ornamenta danej epoki w tym lub owym kraju i w rozmaitych stylach, ten znajdzie w zbiorze pomienionym mnóstwo litografij najróżnorodniejszych; artysta przeto lub rzemieślnik może wywiązać się z łatwością ze swego zadania. Dotąd atoli przystęp do tego zbioru był utrudniony, albowiem rozklasyfikowany był podług szkół, stylów i mistrzów, nie zaś podług materjałów; mógł przeto korzystać z niego raczej znawca dziejów sztuki, aniżeli artysta lub rzemieślnik, dążący do pewnego celu praktycznego. Obecnie, przy otwarciu w Wiedniu nowego muzeum, o którem wspominaliśmy w przeszłym tygodniu, zaprowadzono w rozklasyfikowaniu tego zbioru reformę gruntowną. Bibljotekarz muzeum Schestag ułożył katalog, w którym cały ogrom materjału tego zbioru litografij podzielony został podług przedmiotów. W ten sposób utworzyło się 13 grup, a mianowicie: ubiory i kostiumy, ozdoby kościołów i domów prywatnych, wyroby ślusarskie i kowalskie, broń, zegary i zegarki, naczynia kościelne i świeckie, herby, ozdoby architektoniczne, godła i nareszcie „rozmaite przedmioty,” do liczby których należą także karty do gry. W ogóle zbiór ten mieści w sobie egzemplarze wszelkich utworów sztuki i rzemiosł od czasu wynalazku rycia na miedzi do XVIII wieku, każda zaś z grup pomienionych katalogu ma swe poddziały, stosownie do szkół niemieckiej, francuzkiej, flamandzkiej i włoskiej. Zbiór ten jest najbogatszy pod względem ozdób złotych z XVI i XVII wieku, oraz wzorów dla robienia koronek, co przedstawia źródło niewyczerpane dla mód, i nareszcie pod względem ogromnej liczby liter i monogramów. Zdaje się, że żaden inny zbiór nie może poszczycić się aż 15,000 liter tak zwanych *initiales*, począwszy od XV i do XVIII wieku, roboty sztycharzy niemieckich, francuzkich, włoskich i flamandzkich.

Na niemniejszą uwagę zasługuje model balonu Hänleina, wystawiony w sali zofijskiej w Wiedniu. Jakkolwiek nie specjalista z trudnością wyprowadzi wnioski co do sposobu użycia tego balonu podczas wiatru i niepogody, pomimo to przyznać należy, że zastosowana tu została zasada zasługująca na dalsze badania. W modelu tym, maszyna gazowa zasilana jest gazem z samegoż balonu, zespolenie zaś siły gazu z działaniem szruby i rudla, daje rezultaty wielce interesujące, tak, iż nieobeznanemu nawet z tą kwestją zdaje się, że wrazie zwiększenia rozmiarów tego balonu, musi zwiększyć się także siła oporu względem żywiołów.

Kilka dni temu, naokoło teatru paryzkiego „Variétés,” na trotoarach pokrytych błotem i pomimo dość świeżego powietrza, spowodowanego pierwszym śniegiem, gromadziły się wielkie masy publiczności, przypatrującej się tym wybrańcom fortuny, którym powiodło się dostać bilety na przedstawienie. Spekulanci proponowali bilety po cenach 100 franków za krzesło i 500 fr. za lożę. Sala teatru przepełniona była widzami, damy miały na sobie świetne tualety, mężczyźni zaś byli w białych krawatach i mieli u fraków białą kamelję,—słowem, Paryż odmłodniał o dwa lata. Dawano nową operę komiczną *Le trone d'Ecosse*, której libretto napisali Cremieux i Jaime, muzykę zaś skomponował Hervé. Jak dalece nowa ta opera podobała się publiczności, wnosić można ztąd, że pomimo czterogodzinnego przedstawienia, nikt nie użalał się. Co się zaś tyczy treści, jest ona następująca: Rzecz dzieje się w Szkocji, gdzie spiskowcy, pod przewództwem niejakiego Mac-Rasora, oczekują na przybycie potomka legalnego ich króla, który ma panować pod nazwiskiem Roberta XX. Traf chciał, że przybył wówczas kupiec win Robert, lecz nie XX, tylko po prostu nazwiskiem Mouton, którego Rosar bierze za spodziewanego kandydata do tronu; łatwo pojąć, że położenie Mouton'a staje się bardzo drażliwem na widok składanych mu hołdów. Lecz nie dość na tem: sama królowa angielska proponuje układ polubowny; Robert Mouton ma być królem szkockim i daje on już znać swojej rodzinie, ażeby przybyła dzielić z nim szczęście nadspodziewane, gdy wtem zgłasza się poseł Ludwika XIV i poznaje swego dostawcę win. Na tem opera mogłaby się skończyć, lecz spodobało się autorom dodać trzeci jeszcze akt, złożony z płaskich dowcipów, niepozostających wcale w związku z poprzedniemi dwoma aktami i skomponowanych dla tego jedynie, ażeby dowieść, jak dalece cierpliwą jest publiczność.

Drugą nowiną teatralną jest opera Flotowa „Jego Cień,” przedstawiona niedawo na scenie wiedeńskiej. Na wzór opery trzyaktowej Halevego, która miała w swoim czasie nadzwyczajne powodzenie nie zważając na brak chórów i na ograniczoną liczbę (4) osób działających, Flotow skomponował operę trzyaktową „Jego Cień.” Opera ta daną była po raz pierwszy w przeszłym roku w Theatre Lyrique w Paryżu, pod tytułem „l'Ombre,” następnie zaś przedstawioną została kilka dni temu na scenie wiedeńskiej. Jakkolwiek Flotow dorobił dla sceny niemieckiej chóry w pierwszych dwóch aktach, wszelakoż są one bez doniosłości i mogą być przepuszczone, jako nie mające nic wspólnego z osnową opery. Występują tylko cztery osoby. Co się tyczy charakteru tej opery, widać, że sam kompozytor nie dość jasno zrozumiał takowy. W tytule nut na fortepjan, opera ta nazwana jest „komiczną,” podczas gdy na afiszach figuruje ona jako „romantyczna.” Opera pomieniona może być nazwana komiczną chyba w znaczeniu francuzkiej *opéra comique*, która to nazwa dotyczy nie tyle osnowy, ile formy zewnętrznej utworu; lecz ażeby można było słuchać przez cały wieczór kwartetu śpiewaków, wymagać należy nie tylko większego bogactwa melodji, lecz także libretta bardziej interesującego pod względem treści. Tym razem Saint-George dał kompozytorowi libretto bardzo nudne, widocznie naciągane w partjach serjo, bez dowcipu i z komicznością bardzo powszednią. Treść jest taka, że młoda dziewczyna wiejska, Joanna, przychodzi do wsi po służbę u młodego dzierżawcy Fabrice; lecz na widok tego ostatniego mdleje, albowiem poznaje w przyszłym swoim panu „cień” oficera, hrabiego Nollcourt, którego kochała niegdyś. Nawpół obłąkana Joanna ucieka w nocy z domu w zamiarze rzucenia się w przepaść, lecz Fabrice ocala ją. Okazuje się, że to nie „cień,” lecz sam hrabia, który uchodzi, za rozstrzelanego z wyroku sądu wojennego. Ocaliło go to, że ładunki użyte do rozstrzelania były bez kul. Wykryto sprawcę tego niesłychanego ocalenia i sąd wojenny skazuje go na karę śmierci. Lecz Fabrice dowiaduje się o tem i staje dobrowolnie przed sądem wojennym (za sceną), dla ocalenia swego przyjaciela. Król, któremu podo-

rs., handel zaś przywozowy białomorski zszedł na 939,862 ruble. Towary przywiezione głównie składały się z materjałów surowych i napół obrobionych, co służy za dowód, że zaczynamy wychodzić zpod zawisłości od produkcyi zagranicznej, gdyż poprzednio główny artykuł przywozu stanowiły wyroby gotowe. Ale to wyswobodzenie się od Europy zachodniej nie przybrało rozmiarów upragnionych. Towary przywożone nie odznaczają się rozmaitością, a zatem obrobienie domowe materjału zagranicznego odróżnia się niewielu przedmiotami. Przywożą materjały napół-obrobione, których u nas jest poddostatkiem w formie surowej. Z materjałów surowych znaczny artykuł przywozu stanowią takie które służą za środek do obrobienia innego materjału surowego. W formie napół obrobionych dostarczane nam są metale, wełna, materjały farbiarskie i jedwab. Metalów nie w wyrobie przywieziono za 30,061,067 rub. pomiędzy nimi najwięcej żelaza relsowego: za 13,939,401 rub. Drugi artykuł co do wartości stanowią *materjały farbierskie*, których przywieziono za 13,939,401 rub.; *indyga* przywieziono za 5,328,663 rub. Przywóz tego towaru świadczy o rozwoju fabryk, produkujących rozmaite tkaniny; lecz fabryki potrzebują także poparcia zagranicznego i w drugim materjale: przywóz *wełny* za 13,086,022 rub, zajmuje co do wartości trzecie miejsce w przywozie; najwięcej przywieziono wełny przędzionej i puchu: za 10,911,034 rub. Porównawszy wywóz wełny surowej, 8,611,200 rub., za granicę w r. 1870, z sumą przywozu jej w formie napółobrobionej, przyjdziemy do konkluzji, że otrzymujemy napowrót naszą wełnę, płacąc za jej obrobienie fabrykantom zagranicznym. Za wełną idzie *oliwa roślinna*, której przywieziono za 10,194,207 rub. Piątym artykułem był *jedwab'*, przywieziony w formie surowego produktu, jedwabiu kręconego i rozmotanego, oraz jedwabnych wyczesków. Zmniejszenie przywozu tkanin jedwabnych świadczy o postępie u nas produkcji tychże tkanin. Godnem jest uwagi, że towaru futrzanego przywieziono za 3,635,409 rub. Przy naszych bogatych kopalniach żelaza i przy obfitości zwierza, przyczyny przywozu do nas tych towarów przedstawiają się niewyjaśnionemi. Wyrobów fabrycznych przywieziono za 91,831,983 rub. Przynależności dróg żelaznych stanowią $^1/_{12}$ wszystkich wyrobów przywozowych. Przedmiotów roboty fryszerskiej przywieziono za 8,756,375 rub.; broni siecznej i palnej przyszło za 3,650,328 rub. Platform i wagonów dostarczono za 10,193,400 rs. Takim sposobem około $^1/_8$ całego handlu przywozowego zagranicznego wywołaną była potrzebami interesu dróg żelaznych. W tej rzeczy daje się dostrzegać najwięcej zawisłości od przemysłu fabrycznego zachodu. Przeciwnie, przywóz wyrobów rękodzielniczych nie jest wielki i przywożono głównie artykuły zbytku. Dział towarów zagranicznych; przywożonych bez cła, przedstawia wartość 60,909,148 rub. Bawełny przywieziono blizko za 31 miljonów rub. Książek, nót, mapp, przywieziono za 1,152,082 rub. W porównaniu z tą cyfrą nasz wywóz—prawie żaden. Porównanie takie ma szczególne znaczenie przy zawieraniu konwencji. Za korzystanie z ruskich produkcij myśli zagranicą, otrzymalibyśmy dwadzieścia razy mniej, aniżeli autorowie cudzoziemscy, tłumaczeni na język ruski.—W dziale artykułów żywności, przywiezionych za 55,907,484 rub. pierwsze miejsce zajmuje herbata—za 16,454,014 rub., z tej sumy na wyższe gatunki herbaty, kwiatową, żółtą i zieloną, przypada wszystkiego 283,277. Win przywieziono za 6,046,822 rub., musujących—za 1,550,082 rub. Cygar i tytuniu—za 4,475,284 rub. Soli kuchennej—za 4,181,390 rub. Ostatni towar zapotrzebowywany jest głównie do kraju zachodniego i nadwiślańskiego, oddalonych od jezior słonych Rosji Wschodniej.—Przytaczając dane liczebne co do zagranicznych artykułów żywności, *Golos* czyni uwagę, że w ich liczbie, znajdują się nietylko przedmioty zbytku, lecz i takie artykuły, które stały się przedmiotami niezbędnej potrzeby dla wszystkich klas ludności, jak np. herbata, kawa, śledzie, drożdże, sól kuchenna.

—

* Wychowanie publiczne. Korespondent dziennika *St. Pet. Wied.*, donosząc o czynnościach urzędu ziemskiego powiatu borzeńskiego za r. 1870/71, podaje następujące zajmujące wiadomości o pracach tego urzędu w przedmiocie oświecenia ludowego: Przed trzema laty, w początkach czynności urzędu, istniały w powiecie dwie szkoły wydziału ministerstwa dóbr rządowych i dwie parafialne; nauczanie w nich było nieregularne. Dzięki poparciu ze strony zgromadzenia ziemskiego wszelkich usiłowań urzędu, nastąpiła zmiana: w roku 1869 postanowiono przyjąć na utrzymanie ziemstwa 15 szkół ludowych i na ten cel wyasygnowano 6,585 rs. Taka hojna pomoc podała możność przeznaczać na utrzymanie nauczyciela po 200 rs. rocznie, oprócz mieszkania, a dla gorliwych gratyfikacje po 100 rub., co przyczyniło się do zaopatrzenia szkół w dobrych nauczycieli. 22 września 1870 roku zgromadzenie ziemskie prawie jednozgodnie postanowiło utworzyć osobny fundusz szkolny, z procentów od którego można byłoby utrzymywać po wsiach powiatu po jednej szkole, na co w budżecie 1871 r., wniesiono 8,000 rub., a na bieżące wydatki oświaty ludowej asygnowano 7,000 rub. Oprócz utrzymania 15 szkół ziemskich, przeznaczono opłacać na utrzymanie 6-ciu stypendystów ziemstwa w szkole nauczycielskiej czernigowskiej po 80 rub. na każdego; na utrzymanie szkoły żeńskiej borzeńskiej 250 rub. i na bibljotękę ziemską 100 rubli. Tym sposobem w roku szkolnym 1870/71 ziemstwo miało 15 szkół, a w nich uczących się było 688; powiększenie zatem wynosi 65%. Takie znaczne powiększenie wymownie świadczy o sympatji ludu dla szkoły i o trwałem jej zabezpieczeniu. Stosunek liczby uczących się do ludności, który w roku zeszłym wynosił około 2½ do 9½%, wynosi teraz po wsiach mających urządzone szkoły około 3⅓ do 13½%; we wszystkich zaś 15 wsiach liczba uczących się wynosi przeszło 7% ogólnej ludności. Nauczanie czytania we wszystkich szkołach odbywa się podług metody dźwięku jaka powszechnie została przyjętą. Rezultata tej metody szczególniej uwydatniły się na dorosłych: uczęszczający do szkoły na wieczorne lekcje w ciągu miesiąca—umieją już czytać i pisać! Takie szybkie nauczanie sprowadziło do szkół ziemskich 277 dorosłych, gdy w pierwszej zimie było ich tylko 48. Odbyte w lecie tego roku przez inspektora szkół ludowych p. Doroszenko egzamina w szkołach ziemskich wykazały mniej więcej zadawalające rezultata wszelkich wykładanych przedmiotów. W celu obeznania nauczycieli z lepszemi sposobami wykładania jeografji i arytmetyki, z polecenia kuratora okręgu naukowego kijowskiego, wyznaczony został w m. Borznie zjazd nauczycieli, na którym wezwani z seminarjum czernigowskiego nauczyciele starali się udzielić nauczycielom najpotrzebniejszych wiadomości z nauk przyrodzonych i sposobów wykładania ich w szkołach.

—

* Drogi komunikacji.—Kiszyniewski korespondent pisze do gazety *Birż. Wied.*, że północne powiaty obwodu besarabskiego marzą o linji kolei żelaznej z jednego z punktów kolei kiszyniewsko prutskiej na miasto Bielce i środek powiatu chotińskiego, do linji czernowicko-lwowskiej. Ziemstwo trzech powiatów obwodu besarabskiego (chotińskiego, sorokskiego i jaskiego) jeszcze na początku tego roku upraszało rządu, aby włączył powyższą linję do sieci kolei żelaznych uznanych za niezbędne do pobudowania, i aby budowa jej powierzona była kompanji kolei żelaznej odeskiej, której ziemstwo pomienionych powiatów przyrzekło zagwarantować pewny dochód i udzielić pomoc w nabyciu potrzebnego dla kolei gruntu. Aby dać wyobrażenie, o ile odpowiada rzeczywistej potrzebie żądane przez ziemstwo trzech powiatów obwodu besarabskiego połączenie kolei kiszyniewskiej z czernowicko-lwowską, korespondent przytacza dane o produkcji tych powiatów, na których ziemstwo opiera swe żądanie. Ludność powiatów chotińskiego, sorokskiego i jaskiego wynosi 450,000 dusz obojej płci, z których około 70,000 zamieszkujących w miastach i miasteczkach, stanowią żywioł przemysłowy, zwłaszcza, że prawie połowa składa się z najruchliwszego i handlującego pokolenia żydów. Z ogólnej przestrzeni tych 3-ch powiatów, wynoszącej 1,260,090 diesiatin, 67% zajmują role i sianożęcie; właściwie role zajmują około 600,000 diesiatin. Podług urzędowych wiadomości z r. 1869 zasiano było zboża i kukurydzy około 300,000 czetwerti, a zebrano około 2,200,000. Potrąciwszy z tej cyfry połowę na żywność, około 100,000 czetwerti na gorzelnictwo i około 300,000 na zasiew, pozostaje właściwie do zbycia około 700,000 czetwerti, z których ledwie czwarta część spławia się na galarach (łodzie miejscowe) rzeką Dniestrem; resztujące zaś trzy czwarte wyprawiane są lądem częścią na Nowosielice do Austrji, a głównie na Tyraspol, a w ostatnim czasie na Birzułę do Odesy; na przewożenie używa się co rok około 105,000 podwód parokonnych lub wołowych, i około 73,000 przewodników; przyczem każda podwoda znajduje się w drodze 27 dni (przeciętnie) w ciągu których utraca się cały prawie zarobek. Miejscowa uprawa wina, ogrodnictwo i uprawa tytoniu dostarczą na kolej żelazną co rok najmniej 1,000,000 wiader wina, około 200,000 pudów różnych owoców i 150,000 pudów krajowego tytoniu. Konie besarabskie zakupowane są corok przez remonterów księztw naddunajskich i Austrji; bydło rogate, trzoda chlewna a także wełna, łój, skóry, baranki i szczecina stanowią dość znaczny wywóz do Austrji na Nowosielice; w ostatnich latach wysyłano tą drogą za granicę około 20,000 sztuk bydła grubego i około 10,000 drobnego, około 100,000 pudów wełny i około 50,000 pudów innych produktów bydlęcych. Produkta miejscowego pszczolnictwa wywożone są po większej części do Połtawy, Kijowa i Charkowa; w roku 1869 w pomienionych trzech powiatach było 1,864 pasiek. Z fabryk i zakładów tych powiatów, których produkta są przedmiotem wywozu, godne są uwagi: 1 cukrownia, produkująca cukru rocznie na 200,000 rubli, i 26 gorzelni produkujących na 516,500 rub.; pozostałe zaś zaspakajają tylko miejscowe potrzeby. W przedstawieniu byłego gubernatora besarabskiego względem zadośćuczynienia żądaniu ziemstwa, między innemi powiedziano: „Dobrodziejstwo tej drogi żelaznej stanowić będzie to, że o tyle zmniejszy liczbę pośredniczących między producentem a konsumentem osób, o ile uczyni przystępnemi miejsca odbytu dla producentów; tym sposobem droga ta niezawodnie podniesie ich dobrobyt, obok którego wyższe stosunkowo podatki nie będą uciążliwe.” Na wstawienie się o rzeczonej kolei, ministerstwo komunikacij zawiadomiło kogo należy, że będzie miało to na względzie przy wniesieniu projektu nowej sieci w komitecie kolei żelaznych.

—

* Wypadek.—Gazeta gubernjalna *Tobolska*, donosi o następującem zabójstwie: 27 lipca w mieście Tiumeni, koło godziny 9 wieczorem, sekretarz sądu okręgowego tiumeńskiego, sektetarz kolegjalny Dymitr Mokiejew, został zabity w własnem mieszkaniu, w czasie snu, przez żołnierzy komendy powiatowej tumeńskiej Maslenkowa i Nikitina, i wrzucony do rzeki Tura, znajdującej się w blizkości mieszkania. Zabójstwo to spełnione zostało za namową córki jego, 16-letniej dziewicy Nastazji, za zgodą jej matki (żony zabitego) i przy pomocy będącej za kucharkę u Mokiejewa córki żołnierskiej Pelagji Pituchinej.

ROSJA
pod względem statystycznym i ekonomicznym.

(„Zbiornik Wojskowo-Statystyczny.” Tom IV).

V.

Produkcja bawełniana.

Przemysł bawełniany zaczął upowszechniać się w Rosji dopiero od połowy zeszłego wieku, a nie mniej, w krótkim czasie zdołał już zająć pierwsze miejsce pośród produkcij fabrycznych, obrabiając, sam jeden, masę produktów przeszło za 150 miljonów rub. srebrem. Pierwotnie u nas drukowano perkaliki na angielskim kartonie. W 1764 roku założona została pierwsza fabryka perkalików. W 1792 roku założona została przez cudzoziemca Lechan'a pierwsza przędzalnia bawełny, a w 1805 r. założona została Aleksandrowska rękodzielnia przędzalniana; lecz do r. 1820 produkcja rozwijała się nie tyle w fabrykach, ile na wsiach w gubernjach środkowych, w oddzielnych, niewielkich zakładach. Najprędzej zaszczepiła się we wsi Iwanowie, gdzie pod kierunkiem sprowadzonych z Niemiec majstrów, tkane były w początku bieżącego wieku, już w znacznych rozmiarach, proste materje, drukowane płótna, perkaliki i t. p.

Po wydaniu w 1822 roku taryfy zakazawczej, która nałożyła na wyroby sprowadzane wysokie cło, fabryki bawełniane zaczęły dość szybko się rozmnażać i ściągać z zagranicy biegłych majstrów. Ale stanowczy popęd przemysł ten otrzymał po 1870 r., kiedy w Anglji dozwolone zostało wywożenie maszyn przędzalnianych. Do tych czas nasi fabrykanci musieli zadawalnieć się wyrobami belgickich i francuzkich fabrykantów, którzy sprzedawali nam maszyny złej konstrukcji i do ich ustawienia przysyłali mechaników, nieznających rzeczy. Ale kiedy w 1842 r., Anglja, w przekonaniu, że pod względem sztuki przędzalnianej stanęła powyżej wszelkiej konkurencji, dozwoliła na wywożenie swych przyrządów, nasza fabrykacja widocznie się wzniosła, do czego w części przyczyniło się i to, że w 1841 r. w skutku przesilenia handlowego, u nas było podwyższone cło na sprowadzaną przędzę.

W 1850 r. to dodatkowe cło zostało zniesione, niemniej powodzenie ruskiego przędzenia bawełny już było zapewnione, własna przędza zaczęła coraz bardziej wypierać sprowadzaną, i obecnie stanowi tylko bardzo małą część całego używanego przez nas materjału surowego.

Rozwój przędzenia bawełny, odbił się i w dalszem obrabianiu przędzy bawełnianej. Tkackie warsztaty włościańskie z ciasnych chałup, powoli zaczęły przechodzić do przestronych świetlic z 10 i więcej warsztatami, przy których oprócz gospodarza, pracowali ludzie najemni. Fabryki miejskie skupiły w sobie tylko tkanie cienkich materij (żaknotu, płócienek i muślinu), a dla prostszych wyrobów zaczęły ograniczać się jedynie na przysposabianiu osnów, ustępując ich tkanie sąsiednim wsiom.

Nakoniec otrzymały zupełnie nowy kształt produkcje bielenia, farbowania i drukowania. Z domowych i rzemieślniczych zakładów w tych gałęziach, utworzyły się prawdziwe fabryki, a z nich niektóre w krótkim przeciągu czasu zrównały się z zagranicznemi. Dowód, jak trwale ustalił się u nas przemysł bawełniany, może stanowić to, że ze zmianą taryfy w 1857 roku, nie tylko nie zachwiał się, ale zaczął rozwijać się jeszcze pomyślniej, jak również i to, że zupełnie przebył przesilenie amerykańskie, chociaż czasowo zmniejszył swą produkcję. Przejdźmy teraz oddzielnie różne operacje fabrykacji bawełnianej.

Przędzenie bawełny w Rosji odbywa się przeważnie z bawełny amerykańskiej i tylko w części (do 260,000 pudów) z azjatyckiej. Co się tyczy bawełny produkowanej właściwie przez Rosję, to ilość jej jest bardzo mała, chociaż można spodziewać się, że z czasem turkiestańka i kaukazka bawełna stanowić będą ważny produkt dla naszych fabryk. Przędzeniem bawełny zajmuje się 106 fabryk, głównie skupionych w gubernjach: moskiewskiej, st. petersburgskiej i włodzimierskiej, a w części w twerskiej, riazańskiej, jarosławskiej, estlandzkiej, liflandzkiej i warszawskiej, jak również w Wielkiem Księztwie Finlandzkiem. Przędzalnie bawełny napotykają się jeszcze w 10 gubernjach, ale ich produkcja jest nader mała.

Przedzalnie bawełny obrabiają materjał surowy przy pomocy wrzecion mechanicznych, których ogólna liczba, według wiadomości z 1859 r., dochodziła do 1,600,000, wprowadzanych w ruch przez 18,150 parowych sił.

Robotników w przędzalniach bawełny w 1866 roku było do 25 tysięcy ludzi. W większej części rękodzielni stołecznych, robota odbywa się tylko we dnie, od 12 do 14 godzin na dobę; w fabrykach, w których robota idzie bez przerwy, robotnicy mieniają się, pracując w każdej zmianie od 6 do 8 godzin. Zapłata zarobkowa bywa rozmaita, od 3 do 10 rub. miesięcznie. Szczególność przędzalni petersburgskich stanowi, że wszyscy robotnicy tak dorośli, jak i dzieci, mieszkają zewnątrz zakładów, w najętych lokalach, i z małym wyjątkiem należą do stanu mieszczańskiego. W fabrykach zaś gubernij środkowych, przeciwnie, większą część robotników dostarcza stan włościański, a dla tego mieszkają nie w samych rękodzielniach, przyczem żywią się kosztem chlebodawcy, lub też tworzą artele.

Produkta ruskich przędzalni ograniczają się na niskich (Nr. 20) i średnich (Nr. 30) numerach przędzy; numera zaś czterdzieste, właściwie także średnie, uważane są przez naszych właścicieli przędzalni za wysokie lub takie, po za które dalej rachunkowy fabrykant nie powinien się posuwać, dle tego, że właśnie średnie numera od 16 do 48 najwięcej są żądane dla naszych tkanin i wyrabiają się z mniejszemi kosztami, kiedy dla wyższych wymagane są bardziej zawikłane przyrządy i większe powtarzanie jednych i tych samych przędzalnych operacij.

O ile wiadomo, pierwotna masa materjału bawełniczego rozdziela się w naszych fabrykach w następujący sposób: 1,400,000 pudów idzie na karton do drukowania; 200,000 pudów na nankin, zapał i purpurę; 100,000 pudów na plusz; reszta zaś na inne wyroby bawełniane. Nasze przędzalnie bawełny prawie zupełnie zaspakajają potrzeby miejscowej fabrykacji; tylko na wyższe gatunki bawełnianych materij sprowadza się zagraniczna przędza. Cena naszej przędzy zależy od kosztu surowego materjału, W porównaniu z zagraniczną droższa jest o 30% i więcej. Wyrabianie naj-

---

bała się taka szlachetność, ułaskawia obu przyjaciół; Fabrice wraca na wieś i żeni się z Joanną. Życząc sobie atoli, ażeby odbyły się dwa naraz wesela, Saint-George żeni także pozostałe dwie osoby działające, mianowicie lekarza wiejskiego z dzierżawczynią. Ta niezbyt skomplikowana sztuka ciągnie się przez cały wieczór i nuży widzów mnóstwem powstawianych śpiewów i arij. Potwierdza się w ogóle zdanie, że po „Marcie” i „Stradellim,” talent Flotowa zaczął słabnąć; po tych znakomitych operach, widzimy w „Indrze” kilka tylko ustępów prawdziwie mistrzowskich, poczem melodje Flotowa słabną coraz bardziej, każda jego następna opera jest coraz gorszą, i w końcu pozostaje tylko „Jego Cień.”

Na innych scenach europejskich, nie dawano w ciągu ostatnich trzech tygodni żadnych nowych utworów; zakończymy przeto nasz przegląd niniejszy wyjątkami z wiadomości o teatrze japońskim, zakomunikowanemi przez Mitford'a, który znajdował się w orszaku księcia edymburgskiego, podczas pobytu jego w roku zeszłym w Jeddo. Mitford przytacza dzieje teatru japońskiego, który, tak samo jak wszędzie, wziął początek od zwyczajów religijnych. Z początku dawane były tańce na cześć jakiego bóstwa; potem śpiewano również na jego cześć; następnie grywano sceny osnute na rozmowie bóstwa z którym z jego czcicieli, i nareszcie odgrywana była w obec masy widzów jaka historja ciekawa, z ogromną liczbą osób działających. Pierwszy teatr otwarty został w Jeddo, z rozkazu tajkuna, w r. 1624, przez niejakiego Saruwaka, na pamiątkę którego nazwano jego imieniem ulicę, na której znajdują się wszystkie teatra. Przedstawienia rozpoczynają się o świcie i ciągną się przez 12 godzin. Bicie w bębny oznajmia o rozpoczęciu widowiska, które zaczyna się zwykle [illegible]ców podobnych do baletu europejskiego. Mitford przytacza między innemi treść baletu „Nakamura.” Podanie niesie, że w XI wieku mieszkańcy Kioto dręczeni byli przez złego ducha, który obrał sobie siedlisko w pobliżu jednej z bram miejskich. Na wezwanie uczynione przez bohatera Jorimissa, niejaki Tsuna oświadcza się z gotowością udania się do jaskini złego ducha i złożenia dowodu swej odwagi. Tsuna uzbraja się, jedzie do bramy pomienionej i wypisuje na niej swoje nazwisko, lecz w chwili gdy miał wracać, koń zadrżał pod nim i Tsuna uczuł, że silna dłoń uchwyciła go za hełm. Tsuna dobywa pałasza i ucina złemu duchowi rękę, którą przywozi do domu i chowa do osobnej skrzyni. Pewnego dnia wieczorem, zły duch pod postacią ciotki Tsuny, przychodzi do niego i prosi o pokazanie ręki. Zaledwie Tsuna otworzył skrzynię, gdy kłęby dymu zasłoniły mniemaną ciotkę i zły duch znikł wraz ze swą ręką. Odtąd mieszkańcy miasta byli jeszcze bardziej dręczeni przez złego ducha, który porywał dziewczęta, zanosił je w góry i zjadał tam, tak dalece, że nie pozostało już w Kioto ani jednej pięknej dziewczyny. Nareszcie cesarz Jehijo rozkazał Joremitsie, ażeby zgładził potwora. Bohater wybrał się w drogę z czterema walecznymi rycerzami i począł uwijać się w dalekich górach. Pewnego dnia, znajdując się zdala od mieszkań ludzkich, spotkali oni starca, który zaprosił ich do swojej chałupy, gdzie poczęstował ich gościnnie i dał im na drogę wina. Starzec ten był dobrym duchem gór. Dalej podróżni spotkali piękną niewiastę, która prała ubranie i płakała gorzko, na zapytanie zaś rycerzy odpowiedziała: „Jestem kobietą z Kioto, porwaną przez złego ducha; muszę prać jego ubranie, gdy zaś sprzykrzę się mu, pożre on mnie. Ocalcie mnie.“ Niewiasta zaprowadziła rycerzy do domu złego ducha i zawiadomiła o przyjeździe gości, których wpuszczono, albowiem zły duch postanowił pozabijać ich. Goście poczęli częstować gospodarza winem, które przywieźli z sobą i które uśpiło złego ducha; goście udawali także śpiących i jak skoro wszystko ucichło, waleczni rycerze porąbali złego ducha i przywieźli jego głowę do Kioto. Balet pomieniony przedstawia w krótkości treść tej legendy. Inne balety przedstawiają siedm bóstw bogactwa, uosobienie skutków nadużywania wina i t. d. Publiczność teatralna w Jeddo składa się z klas średnich i niższych ludności Wyższa zaś klasa nie bywa w teatrze, lecz ma upodobanie w widowisku przedstawiającem pojedynek. Jeżeli zaś osoby z tej klasy chcą widzieć jaką sztukę znakomitą, to zapraszają do swoich pałaców którą z lepszych trup. Dawane są także w Japonji widowiska innego rodzaju, nazywane Nô, lecz miewają one miejsce tylko w domach prywatnych, należących do wyższej szlachty. Wszystkie te Nô mają na celu jedynie pochwały dla jakiego bóstwa i dla jego dobrych czynów, oraz modły za pomyślność kraju. Kasty wojskowa i szlachecka cenią wielce takie przedstawienia, które wykonywane były niegdyś przez amatorów, nie zaś przez aktorów. Podczas pobytu księcia edymburgskiego w Jeddo, Mitford, miał sposobność znajdowania się na takiem przedstawieniu w jednym z najpiękniejszych pałaców miasta, dokąd nie wpuszczano przedtem żadnego europejczyka. Osoby działające były w ogromnych perukach i w maskach bardzo podobnych do tych, które używane były w teatrach greckich, oraz w strojach haftowanych suto złotem. Maski należały do towarzystwa protegowanego przez tajkuna; maski te mają kilkaset lat i przechodziły z pokolenia na pokolenie. Scena była bez wszelkich dekoracij. Dialog i chóry wykonywane były przez nos przy towarzyszeniu bębna, flotrowersów i rozmaitych instrumentów klasycznych. Poezja starożytna była niezrozumiałą dla tych nawet, którzy posiadają teraźniejszy język japoński, Mitford zaś zrozumiał ją dzięki jedynie uprzejmości jednego z uczonych japońskich, który tłomaczył mu treść sztuki. Grano cztery takie sztuki starożytne, lecz dla zapobieżenia monotonności, dodano dwie sztuki komiczne, które wykonane zostały bez masek i bez akompanjamentu instrumentów. Sztuki poważne nazywały się: pierwsza „Hachiman z łukiem,“ druga „Tsunemasa z lutnią,” trzecia „Kostjum z piór” i czwarta „Mały kowal.“ Komedje miały takie tytuły: „Gryzmolenie“ i „Kradzież pałaszów.“ Mitford daje zdanie o wszystkich tych sześciu sztukach; najoryginalniejszą i najbardziej wyrażającą prawdziwą myśl poetycką, była trzecia z tych sztuk: „Kostjum z piór.”

Levant Times opisuje pogrzeb w Pera szeika derwiszów tańczących czyli kręcących się w kółko. „Zwłoki szeika przeniesione zostały przez derwiszów do meczetu Thophana, gdzie odprawiono modły i następnie pochód udał się na cmentarz należący do derwiszów. Zmarły szeik był znany powszechnie; tysiące turystów przybywających do Kostantynopola odwiedzały zwykle „derwiszów tańczących.” Powiadają, że miał on 108 lat wieku i że przyszedł na świat po złożeniu już matki jego do grobu, dla którego to powodu nazywano go *Coudret oullat* (dziecię ziemi). Sam szeik dawał temu wiarę. Powiadają także, że 30 lat temu pogrzebano go także żywcem. Lecz trumny i groby u mahometan zastosowane są do podobnych wypadków: pierwsze z nich bardzo lekkie i obszerne, drugie zaś nie głębokie i zasypują się ziemią zlekka. Do ostatnich chwil życia, szeik zachował całą przytomność umysłu i odznaczał się zwłaszcza pamięcią. Godność szeika przechodzi na jego syna Atta-beja.”

prostszych wyrobów fabrycznych: kartonu, zapału, chustek i t. p., przeznaczonych głównie do farby i druku, stanowi przynależytość włościańskiego przemysłu, kierowanego przez kapitały miejskich rękodzielników, o czem powiedziane będzie poniżej. Maszynowe zaś tkanie i dotychczas mało upowszechniło się w Rosji. W ogóle fabryk tkania bawełny liczy się 1,548 z 3,000 mechanicznych tkackich warsztatów; oprócz tego w przędzalniach liczy się 7,400 warsztatów, zatem razem 10,740 warsztatów. Największa liczba fabryk znajduje się w gubernjach: włodzimierskiej, kostromskiej, moskiewskiej, riazańskiej, petersburgskiej i twerskiej. Ogólna suma produkcji wszystkich fabryk wynosi 35 miljonów rub. czyli 22% całego przemysłu bawełnianego. Ogólna liczba robotników w nich wynosiła w 1866 roku 60,000 ludzi. Pomiędzy wyrobami bawełnianemi pierwsze miejsce pod względem znaczności produkcji zajmuje karton; muślinowe i w ogóle cienkie materje bawełniane, wyrabiają się tylko w fabrykach moskiewskich i st. petersburgskich, posiadających w tym celu udoskonalone przyrządy. Dalej wyrabiają się w tych fabrykach: płócienka zwykłe i w kratkę, zwilich, nankin, plusz i purpura. Maszynowy karton nie ustępuje pod względem dobroci angielskiemu i sprzedawany był do czasu przesilenia amerykańskiego po 8 kop. za arszyn. Ordynarne materje bawełniane, bardzo mało ustępują w cenach i gatunkach zagranicznym tkaninom. Toż samo można powiedzieć o bawełnianej prostej pstrej materji, o prostych chustkach i tym podobnych wyrobach. Nankin, pierwiastkowo wyrób chiński, oddawna już jest wyrabiany przez ruskich fabrykantów, którzy zaopatrują wen chińczyków. Pod względem dobroci nankin i kitaj nie ustępują zagranicznym i sprzedają się od 10 do 21 kop. za arszyn, stosownie do szerokości. Wyroby bawełniane średnich i wyższych gatunków kosztują drożej od zagranicznych. Muślinowe i w ogóle cienkie materje ustępują zagranicznym, tak pod względem dobroci i deseni, jak i pod względem cen. Plusz stanowi ważny artykuł wywozu w handlu z Azją i jego wyrabianie wymaga szczególnie biegłych tkaczy. Produkcja ta w ostatnich czasach udoskonaliła się do tego stopnia, że pod względem trwałości tkaniny i farby oraz zewnętrznego wykończenia, nasze plusze nie ustępują pluszom wyrabianym w Manchester. Produkcja purpury (zapału, chustek i t. p.) upowszechniła się u nas od dawnego czasu, ale dopiero w ostatnich latach jej fabrykacja udoskonaliła się, tak pod względem dobroci gatunku, jak i przystępności ceny. W ogólnym wywodzie, fabryki naszych materij bawełnianych, tak pod względem urządzenia warsztatów tkackich, jak i pod względem prędkości roboty, wcale nie znajdują się na takim stopniu doskonałości jak zagranicą, ale w pierwszorzędnych bawełniano-tkackich fabrykach, obrobienie techniczne jest dobre i wszelkie zagraniczne udoskonalenie prawie bezzwłocznie zastosowywa się w praktyce.

Znaczniejsza część przemysłu bawełnianego stanowi przedmiot tak zwanego domowego, włościańskiego przemysłu. Jeszcze dawno przedtem, nim mogły rozmnożyć się u nas przędzalnie bawełny, wyrabianie tkanin z angielskiej przędzy bawełnianej, upowszechniło się w bycie włościańskim w całym obrębie rękodzielniczym koło Moskwy i zaczęło wypierać przędzenie i tkanie lnu. Obecnie wyrabianie samych materij bawełnianych: kartonu, nankinu, zapału, przeznaczanych do farby lub druku, stanowi wyłączną przynależytość przemysłu włościańskiego. W wielu miejscach, zajęcie to jest pobocznem; ale są miejscowości, gdzie ukazuje się jako główne, a nawet jedyne.

Przemysł ten oddawna ustalił się w wewnętrznych najbardziej przemysłowych i zaludnionych gubernjach, a mianowicie: moskiewskiej, włodzimierskiej, twerskiej, kostromskiej, jarosławskiej, kaługskiej, w których włościanie zajmują się tkactwem w chwilach wolnych od prac rolniczych, zadawalniając się najbardziej umiarkowanem wynagrodzeniem, czem też objaśnia się taniość naszych tkanin bawełnianych. Domowa produkcja bawełniana doszła do rozległego rozwoju przy udziale wielu kupców kapitalistów, którzy zakupiwszy przędzę bawełnianą, albo snują ją w swoich zakładach a potem oddają tkaczom, albo nie snutą oddają majstrom, którzy zajmując się samem tylko snuciem i rozdawaniem przędzy po wsiach, stanowią pośredników pomiędzy kapitalistami a tkaczami; tacy komisanci znajdują się głównie w pierwszorzędnych fabrykach i nazywają się: „świetlicarzami.” Komisanci otrzymują towar od fabrykantów na wagę i oddają go także na wagę, z odtrąceniem na ubytek. Ale przy takiej organizacji przemysłu i małej płacy tkaczom, zdarzają się ciągle nadużycia. Zarobki tkaczów są bardzo nieokreślone i niestałe; średnio można przypuścić po 15 kop. dziennie czyli po 1 rublu tygodniowo na osobę, tak, że to rzemiosło może istnieć bez straty dla włościan tylko w tych miejscach, gdzie rolnictwo daje dostateczne środki dla wyżywienia się. Najważniejszemi punktami środkowemi tego przemysłu są wsie: Iwanowo i Tejkowo (w powiecie szujskim w gubernji włodzimierskiej), Terino, Torczino, Kiberczino, Krutcy i t. d. (w powiecie suzdalskim). W samym powiecie suzdalskim liczyło się w 1864 roku do 40,000 tkaczy, którzy wyrabiali do 1,000,000 sztuk kartonu, po 50 arszynów w każdej sztuce.

Bardzo trudno oznaczyć ogólną liczbę robotników płci męzkiej i żeńskiej, zajmujących się tym przemysłem. Według wiadomości zebranych za 1864 r., liczba robotników, zajętych na wsiach wyrabianiem materij bawełnianych z przędzy, na rachunek fabrykantów, w przybliżeniu wynosiła 35,000 osób. Przypuszczając, że każdy robotnik, wyrobi codziennie tkaniny do 15 arszynów, wartości 10 kop. arszyn i pracuje w ciągu 7 zimowych miesięcy, otrzymamy, że wartość produkcji jednego robotnika może być oznaczona od 200 do 225. Mnożąc liczbę tkaczy przez 200 rub. otrzymamy, że ogólna wartość ich produkcji może być oznaczona na 70 miljonów rub. Zatem razem z fabryczną, cała produkcyjność bawełniana we wszystkich kształtach daje okrągło wartości do 220 mil. rub.

Ogólny wniosek, jaki można wyprowadzić z całego poprzedniego przeglądu przemysłu bawełnianego jest, że chociaż zaszczepił się u nas sztucznie, ale szybko nabył tak ważnego ekonomicznego znaczenia, że może, stanowić reprezentanta całej naszej fabrycznej sprawy. Wyprzedził on przemysł lniano-konopny, który przedtem stał na pierwszem miejscu, ale teraz zacofał się w skutku tego, że maszynowe obrabianie lnu i konopi kosztuje bez porównania drożej, a podniesienie się wartości surowego materjału po obrobieniu bywa daleko mniejsze, niż w przemyśle bawełnianym; wyprzedził on daleko i przemysł sukienny, który dotąd ma do czynienia z całkiem bezpośrednim pierwotnym materjałem.

Jeżeli wnosząc z sprowadzania z zagranicy, przyjmiemy, że w naszych fabrykach i drobnych zakładach corocznie wyrabia się do 3,500,000 pud. wyrobów bawełnianych, wartości do 220 milionów rub., to otrzymamy średnio na 1 człowieka około 2 funtów wyrobów, wartości do 2 rub. Według obliczeń Tęgoborskiego w 1850 r. przypadało na mieszkańca około 0,87 funt. przędzy i 88 kop. Zatem w ostatnich czasach użycie bawełny powiększyło się pod względem ilości dwakroć, a pod względem wartości trzykroć.

Produkcja jedwabna.

Do początku obecnego wieku, produkcja jedwabna szła źle, i jeżeli potem rozwinęła się, to nie tam, gdzie ją pierwotnie wprowadzono (to jest na południu), lecz głównie w moskiewskiej i petersburgskiej gubernjach, i w części w liflandzkiej, którym wszystkim przypadało robić z sprowadzanego zagranicznego jedwabiu. Tylko w zakaukazkim kraju fabryki jedwabne rozwinęły się obok miejscowej produkcji surowego materjału i utrwaliły się jako miejscowy ludowy przemysł.

Według byłej komisji taryfowej (1868 r.) wartość całej naszej produkcji jedwabnej dochodzi do 15 mil. rub., a ta cyfra, z którą także zgadzają się wskazania Tęgoborskiego i Buschena, musi być blizką rzeczywistości, albowiem konsumcja surowego materjału w naszych fabrykach dochodzi do 32,000 pudów za sumę 4,770,000 rub.; a ponieważ fabrykacja powinna przynajmniej potroić wartość surowego materjału, przeto wartość wyrobów będzie dochodziła do 15,000,000 rub. Największa liczba fabryk jedwabnych znajduje się w kraju Zakaukazkim i w dwóch powiatach gubernji moskiewskiej (bogorodskim i moskiewskim).

Na Kaukazie produkcja jedwabna szczególniej jest rozwinięta w gubernjach: bakińskiej, jelizawetpolskiej i erywańskiej. Produkcja motania jedwabiu w gubernji bakińskiej jest bardzo dawna i rozrzucona po wsiach pomiędzy drobnymi producentami, mającymi ogrody morwowe i zajmującymi się rozmotywaniem kokonów, za pomocą sposobów bardzo nieudoskonalonych; podobnych zakładów jest do 67, a większa ich część znajduje się w powiecie szemachińskim. Oprócz tego w m. Nusze znajduje się dwie fabryki motania jedwabiu; w jednej z nich dobywa się jedwabiu 1,100 pudów za 500,000 rsr., ogólną zaś ilość wymotanego w gubernji jedwabiu można obliczać na 1,400 pud. Produkcja tkanin jedwabnych wcale nie jest rozmaita, lecz pod względem liczby zakładów, (149) znaczna. Materij wyrabia się za sumę 100,000 rub. W gubernji jelizawetpolskiej (w samem mieście gubernjalnem) znajduje się 12 zakładów rozmotujących i w gubernji erywańskiej w powiecie ordubatskim, jeden zakład, w którym rozmotowywa się jedwabiu za 60,000 rubli.

Dla wyrabiania naszych jedwabnych materij wyższych gatunków, używa się jedwab włoski, przywożony po większej części już przędzony, a na średnie i niższe gatunki zakaukazki, perski, i inne dostarczane w surowym kształcie. Rozmotywaniem i przędzeniem tego jedwabiu zajmują się włościanie moskiewskiej i sąsiednich gubernij, w zakładach tak zwanych „karasnych”. Oprócz tego w okolicach Bogorodska, włościanie zajmują się także tkaniem i farbowaniem jedwabiu na zamówienia fabrykantów. Około Moskwy tkają fulary z niewarowego jedwabiu kaukazkiego; koło osady Pawłowskiej robią się materje jedwabne; w jednej wsi tkają złotogłów. Kręcenie i rozmotywanie jedwabiu odbywa się przeważnie we wsiach koło Kołomny. Ważną wadę kręcenia jedwabiu stanowi nierówność jego gatunku i niedokładność wagi przy odbiorze jedwabiu od „karasników.”

Zakłady mechaniczne dla obrabiania jedwabiu u nas urządzone są w niewielu miejscach i w małych rozmiarach, i dopiero niedawno w Nusze założona została wielka motalnia jedwabiu, bardzo ważna dla tego kraju, który trzymał się dotychczas bardzo pierwiastkowych sposobów produkcji. W ostatnich latach jedwab' w Europie podrożał i jego przywóz do nas zmniejszył się, a przeciwnie wywóz za granicę jedwabiu zakaukazkiego powiększył się. To podniosło cenę jedwabiu w kraju zakaukazkim i w Persji, i miało niekorzystny wpływ na naszą fabrykację, która zmniejszyła się, a w części przekształciła się na wyrabianie materij jedwabnych mięszanych z wełną. Główne postępy w fabrykacji jedwabnej zrobione zostały w wyrabianiu złotogłowu, brokatu, materij na meble, adamaszków i t. p. Nasze złotogłowy, brokaty i brokatele nie ustępują zagranicznym, ale materje gładkie nie mają miękkości i regularności tkaniny, w skutku złego rozmotowywania jedwabiu i kunsztu tkackiego. Ceny naszych materij jedwabnych bardzo są rozmaite, stosownie do ich gatunku; zrobione z jedwabiu włoskiego, zwykle są droższe od wyrobów zrobionych z jedwabiu zakaukazkiego. Sprzedaż wyrobów jedwabnych odbywa się w miastach i na jarmarkach. Ruskie wyroby jedwabne mają stałą przewagę nad zagranicznemi sprowadzonemi. Za granicę ruskie wyroby jedwabne wysyłają się do Azji, ale w nieznacznej ilości, daleko mniejszej, niż za jaką przywożą do nas azjatyckich wyrobów jedwabnych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Paryzki korespondent *Ind. belge* pisze pod d. 30-m listopada: Projekt prawa o nauczaniu obowiązkowem pomimo swej doniosłości, nie będzie mógł być dyskutowany zaraz po zebraniu się zgromadzenia. Toż samo będzie miało miejsce i z projektem dotyczącym reorganizacji armji, chociaż co do tego, pomiędzy rządem i komisją izby nastąpiło zupełne porozumienie. Pierwsze prace zgromadzenia głównie będą mieć na względzie kwestje finansowe, a nadewszystko reorganizację banku francuzkiego. Pogłoski o wieczorach, jakie Thiers dawać zamierza w pałacu Elizejskim, jeśli zgromadzenie powróci do Paryża, są całkiem zmyślone. Zbyt niedawno minęły straszne klęski, aby Francja mogła już myśleć o rozrywkach tego rodzaju, co wszakże nie daje powodu do widzenia wszystkiego w czarnem świetle, jak to czynić zwykli ludzie małej wiary.

* W korespondencji z Paryża do *Indep. belge*, pod dniem 1 b. m. czytamy: Messaż prezydenta rzeczypospolitej już jest prawie ukończony. Thiers pewne części, zupełnie ukończone, czytał niektórym osobom. Zdaje się, że w messażu kwestja konstytucyjna wcale dotkniętą nie będzie. Co zaś do powrotu zgromadzenia do Paryża, to widoczne jest że projekta prawa których myśl naprzód podaną została w celu zabezpieczenia niezależności zgromadzenia i jego bezpieczeństwa, są tylko argumentami *in extremis*, aby uporczywych nakłonić do odstąpienia od chęci dekapitulacji Paryża. Niewiadomo jednakże, czy ci uporczywi większość stanowić będą. Rozwiązanie, w każdym razie, zdaje się być dosyć wątpliwem i powrót do Paryża, który jakiś czas był prawie pewnym, dziś stał się bardzo zagadkowym. Zapewniają, że w Wersalu panuje ogromna agitacja. Wielu deputowanych nawet z prawicy, powiada że kraj nie może zostawać w takiej tymczasowości i pragnie, aby określona była stała forma rządu i instytucji, które rządzić mają Francją. Podają za pewne, że Thiers zgodził się tylko dla tego, na wykonanie wyroku śmierci na Rosselu, gdyż w przeciwnym razie, minister wojny Cissey, chciał się podać do dymisji, jednozgodne zaś raporta otrzymane od wszystkich dowódców korpusów powiadają, że bardzoby niekorzystny wywarło wpływ na całą armję, gdyby Rossel nie był rozstrzelany. Nie ulega wątpliwości, że ze względów dyscypliny wojskowej, nie było dwóch głosów na korzyść tej ofiary. Zbytecznem więc byłoby zaprzeczać pogłosce, nie zasługującej w żadnym razie na wiarę, że wojsko zrobiło demonstrację na korzyść Rossela, w czasie defilady po wykonaniu wyroku. Zdaje się, że element wojskowy głównie się przyczynił do tego, że Gaston Crémieux także na śmierć został skazany, który moralnie jest odpowiedzialny za samobójstwo jenerała Cosnier.

* W korespondencji z Paryża do *Norda*, pod d. 1 b. m. m. czytamy: Wieść o wyjeździe z Paryża posła austrjackiego we Francji, księcia Metternicha, zaczyna nabierać pewności, i podobno przedstawienie prezydentowi rzeczypospolitej listów odwołujących ma być bardzo blizkie. Powiadają, że księżna Metternich, której przyjaźń i serdeczne stosunki z byłą cesarzową Eugenją, wszystkim są wiadome, wpłynęła na swego męża i że ona głównie przyczyniła się do tego że ambasador austrjacki swoją posadę opuszcza. Bardzo być może że księcia Metternicha zastąpi hrabia Apponyi, obecny ambasador w Londynie. Wszakże nie roztrzygnięto jeszcze kwestji, która się dotąd pomiędzy różnemi mocarstwami agituje, czy pozostawić we Francji ambasadorów, czy też mianować po prostu, ministrów pełnomocnych, którzyby zarządzali ambasadami, zatrzymującemi ten tytuł, jakiego używały w czasach, przed założeniem cesarstwa. Powrot Nigry dokonał się, nie bez pewnych trudności: chociaż osoby otaczające Thiersa przekładałyby p. Minghetti, z powodu serdecznych stosunków Nigry z rodziną Bonapartych, jednakże interesa polityczne obu narodów zyskać tylko mogą na powierzeniu włoskiej ambasady temu dyplomaąie, który dał tyle dowodów rozumu, bezstronności i sympatji dla Francji.

* *Patrie* powiada, że rewizyjna komisja stopni wojskowych, odbyła swoje ostatnie posiedzenie w Paryżu w sobotę. Ponieważ zgromadzenie narodowe zbierze się w Wersalu 4 b. m., przeto komisja zbierze się w temże mieście 5 we wtorek i już prace swoje bez przerwy prowadzić będzie. Komisja rewizyjna wydała postanowienia dotyczące jenerałów i prawie wszystkich oficerów wyższych stopni, a decyzje jej zostały przyjęte przez znakomitą większość interesowanych. Zapewniają, że tylko siedmiu tych ostatnich nie zgodziło się na nowe stanowisko i podało się do dymisji. Dalsza rewizja niższych stopni oficerskich wkrótce się rozpocznie. Liczba spraw, zdaje się, że znacznemu uległa zmniejszeniu, ponieważ od miesiąca czerwca wielu oficerów podało się do dymisji, które zostały przyjęte przez ministerstwo wojny.

* Z gazety *Moniteur des Communes*, dowiadujemy się, że znaczna liczba dzienników zajmuje się obecnie kwestjami dotyczącemi mającego nastąpić wkrótce otwarcia posiedzeń zgromadzenia narodowego. W tej mierze sądzimy, powiada ten organ rządowy, iż rząd wraz z izbą postępować będą zgodnie z żądaniem ogółu a jedności tej dadzą dowody w ogromnej działalności prawodawczej we wszystkich kierunkach. Takie bowiem jest ogólne życzenie kraju, które się w każdej okoliczności potwierdza i odpowiada potrzebie porządku i spokoju.

* *Wien. Ztng* z dnia 3-go grudnia ogłasza postanowienie cesarskie, uwolniające posła w Konstantynopolu, feldzeugmistrza hr. Antoniego Prokesch-Osten, na własne żądanie od obowiązków pomienionych.

* Do *Köln. Ztng* piszą z Rzymu pod dniem 27 listopada: Dzisiejsza uroczystość otwarcia sesji parlamentu włoskiego, wypadła nad wszelkie oczekiwania świetnie. Na niebie, wolnem od chmur, słońce zajaśniało nadspodziewanym blaskiem, a niezwykłe zjawisko gwiazdy, którą widzieć można było obok słońca, nadzwyczajne zrobiła wrażenie na włochach, bardzo wrażliwych. *Ecco la stella d'Italia*, powtarzały wszystkich usta. Tak tutejsi mieszkańcy, jak i cudzoziemcy, tłumnie przybywali na tę uroczystość, a plac Corso wraz z dwoma obszernemi placami w pobliżu Monte-Citorio, zapełnione były tłumami w strojach świątecznych. O godzinie 10-ej otworzono wejścia do sali posiedzeń deputowanych dla wszystkich zaproszonych. Pierwsze miejsca zajęte zostały przez damy w bogatych tualetach, podczas gdy nieco niżej na siedzeniach, niebieskim suknem obitych, spostrzedz można było już wielu senatorów i deputowanych. W loży dyplomatycznej znajdował się już Dom Pedro, cesarz Brazylji; stał on za damami i ubrany był czarno. Oprócz tego, zgromadziło się tam także całe ciało dyplomatyczne w mundurach świetnych, a mianowicie posłowie: ruski, szwedzki, niderlandzki, turecki, belgicki, hiszpański, portugalski, bawarski, amerykański, oraz sprawujący interesa niemieckie, hr. Wesdehlen, margr. de Sayve, sprawujący interesa francuzkie i hr. Załuski, w charakterze reprezentanta Austro-Węgier. Na chwilę przed godziną 11-tą, przybyła księżna Małgorzata i powitaną została serdecznie; następnie, przybył sam król w towarzystwie księcia następcy tronu, księcia Eugenjusza Sabaudzkiego Carignan i orszaku. Król powitany z wielkim zapałem, przez chwilę spoglądał na salę, a następnie zajął miejsce na tronie, poczem minister spraw wewnętrznych poprosił deputowanych, z których wielu opuściło swe miejsca, ażeby zajęli swe miejsca. Mowa króla przerywaną była często oznakami wielkiego zadowolnienia, a szczególniej, przy ustępie o spełnionych życzeniach narodu i przyrzeczeniu, że monarcha wysoko dzierżyć będzie sztandaru jedności. Zewnątrz tłumy witały króla grzmiącemi okrzykami.

* W *Ind. bel.* pod d. 2-m b. m. powiedziano: Na drugi dzień po zawieszeniu kortezów hiszpanskich, przywódcy stronnictwa postępowo-demokratycznego, Zorilla, Rivero, Figuerola, San Roma i inni dawni członkowie lub wyżsi urzędnicy ostatnich liberalnych administracij, urządzili miting, który miał ogromne powodzenie. Przeszło dwanaście tysięcy ludzi zebrało się. Mówcy przyjmomani byli rzęsistemi oklaskami; obstawano przy konieczności zachowania rezultatów rewolucji zagrożonej przez połączenie sagastystów z reakcjonistami wszystkich odcieni. Umieli także oni wykazać pomyślne skutki wynikłe z zastosowania ich zasad wtenczas kiedy byli przy władzy, tak pod względem spokoju i pomyślności Hiszpanji wewnątrz, jakoteż i poważania jakiego doznawała w stosunkach z mocarstwami zagranicznemi. Zdołali przyprowadzić jeżeli nie do zupełnie dobrego stanu, położenie finansowe, to przynajmniej podnieśli kredyt Hiszpanji; poczynione oszczędnośsi, które położyły koniec okropnym nadużyciom i eksploatacji budżetu, dopełniły rozpoczętego przez nich dzieła; nowy król pod ich zasłoną, mógł zwiedzać prowincje nie bardzo sympatyzujące z nowym porządkiem rzeczy; jednem słowem Hiszpanja już zdawała się wychodzić z poniżającego położenia w jakiem była postawiona przez wadliwość administracji, która nastąpiła po mniej więcej radykalnych wstrząśnieniach, gdy tymczasem wszystkie nadzieje stały się płonnemi i widoki lepszej przyszłości rozbiły się o rozdział w łonie samego stronnictwa liberalnego. Dynastja była całkiem oszczędzana przez mówców, nawet przez tych, którzy wyznawali zasady republikańskie lecz połączyli się z kortezami, głosując za rządem konstytucyjnym. Wpływ tego mitingu, najprzód na Madryt a potem na prowincje, rodzi pewne obawy co do rezultatu wyborów. Jeden z dzienników radykalnych twierdzi nawet, że postanowiono odłożyć wybory, jeśli położenie się nie polepszy. W każdym razie wątpić należy, czyby to wydało jakie pożyteczne rezultaty. Wyborcy jeśli nie zapewnią zwycięztwa zupełnego postępowym, radykalnym i republikanom, to przynajmniej wywołają nowe przesilenie ministerjalne, jeśli do tego czasu niesnaski w łonie samego gabinetu nie sprowadzą jego upadku.

* *Indep. belge* pisze: Dymisja ministerjum urzędownie została ogłoszona 1 grudnia w izbie reprezentantów przez barona Anethan, który oświadczył, że król zażądał złożenia tek od ministrów. Izba po takiem oświadczeniu, które wywarło wielki wpływ na zgromadzeniu i wywołało długie i burzliwe rozprawy, odroczyła swoje posiedzenia do następnego zwołania.

* Czytamy w korespondencji z Wiednia z dnia 19-go listopada do *Jour. de St. Petersbourg*: Z wiadomości nadeszłych z Cattaro dowiadujemy się, że po uroczystości chrztu księcia Daniela-Aleksandra, książę Mikołaj przedsięwziął podróż w głąb kraju, w celu przekonania się czy rozporządzenia jego są dokładnie wykonywane i dla zbadania stanu ludności w rozmaitych okręgach Czarnogórza. Zaraz po powrocie z podróży, książę przygotowywał się do opuszczenia znowu Cetynji, gdyż ma zamiar z całą rodziną przepędzić sezon zimowy w Orja-duka w Białopawłowiczowskiej dolinie. Książę pozostanie w Orja-duka do miesiąca stycznia, i głównie zajmować się tam będzie kwestją wybudowania miasta, które ma zamiar założyć w tej miejscowości. Przyznać należy, że myśl powiększenia wsi Orja-duka i zamienienia jej z czasem na miasto jest bardzo chwalebna i dowodzi że książę jest dobrym administratorem i rozumie doskonale rzeczywiste potrzeby swego kraju. W istocie, nie możnaby wybrać lepszego miejsca na założenie nowego miasta, na wzór Cetynji. Białopawłowiczowska dolina słynie z nadzwyczaj żyznej ziemi, obfite coroczne zbiory wystarczają na zaopatrzenie w żywność całej ludności Czarnogórza, a jeśli się tam zdarzy wypadkiem rok nieurodzajny, to kraj na tem nadzwyczaj cierpi i rząd zmuszony jest robić zakupy zboża za granicą. Jeśli do tej urodzajności ziemi dodamy łagodny klimat, nawet podczas zimy, bujną roślinność, która zbliża się bardzo do wegetacji dalmackiej i dosyć liczną ludność, możemy być pewni, że w krótkim czasie nowe miasto Orja-duka współzawodniczyć będzie z Cetynją. W każdym razie, dążności księcia ku stopniowemu urządzeniu swego kraju na zasadach jakiemi się rządzi dzisiejsze europejskie społeczeństwo, są godne wszelkiej pochwały, a inicjatywa jego w celu podniesienia bytu towarzyskiego Czarnogórców, powinna być uważana za nowy krok na drodze postępu. Zwrócono w ogóle uwagę iż książę od niejakiegoś czasu porzucił sprawy polityczne, które go nadzwyczaj zajmowały, i poświęcił się jedynie tylko polepszeniu bytu wewnętrznego swego kraju i rozprzestrzenianiu światła cywilizacji wśród ludności młodej, uległej i bardzo inteligentnej. Pod względem politycznym, wszystkie usiłowania księcia skierowane są do jednego celu — to jest do zaprowadzenia, na całej linji granic, takiego stanu rzeczy, któryby mu zapewnił wewnątrz całą swobodę działania. Warunek ten spokoju jest nieodzowny dla Czarnogórza, zwłaszcza w obecnych okolicznościach, a książe sam lepiej to rozumie od swego otoczenia. Dla tego to właśnie, przyjął sobie za zasadę zapobiedz wszelkim o ile możności starciom na granicy i wydał rozporządzenie naczelnikom okręgów pogranicznych z prowincjami tureckiemi, ścisłego czuwania, aby czarnogórcy zachowali się spokojnie. Na nieszczęście, pomimo takich środków ostrożności, spokojność od strony Albanji zachowaną być nie może. W tej chwili nawet książę mocno jest zaniepokojony rozruchami, jakie w tamtych stronach wybuchły. Zapewniają, że na całej albańskiej granicy małe oddziały uzbrojonych albańczyków strzegą wszystkich przejść i nie pozwalają nikomu z Czarnogórza przechodzić tamtędy; komisarz czarnogórski, Stanko Pejowicz, który miał się udać do Podgórza do tureckiego komisarza Fewtk-Beja, ażeby przystąpić do rozpoczęcia przerwanych robót przy oznaczeniu granic, zmuszony był wrócić do Czarnogórza ponieważ nie mógł przedostać się przez granicę, a więcej jeszcze zasługuje na uwagę ta okoliczność, że gdy Pejowicz odniósł się do Kajmakana Spuży prosząc go o wydanie rozkazu oddziałom albańskim aby się cofnęły od granicy, ten urzędnik turecki odpowiedział

iż gotów jest dać mu eskortę wojskową, lecz w żadnym razie ręczyć nie może za swobodny przejazd do Podgoricy. Wczoraj otrzymano wiadomość, że oddziały albańskie zaczynają wdzierać się do Czarnogórza nie znajdując żadnego oporu ze strony mieszkańców, i że jeden z tych oddziałów, ośmielony bierną postawą czarnogórców, wpadł do wsi w okręgu Lechańskim, zabił czarnogórca i głowę jego w tryumfie zaniósł do Podgórza. Z tych szczegółów można się przekonać że położenie zaczyna przybierać groźną postać. Czarnogórcy wyprowadzeni z granic cierpliwości mogą się wziąść do krwawego odwetu na albańczykach, a wtedy starcie byłoby nieuniknionem. Należy jednakże mieć nadzieję, że rząd turecki zdoła zapobiedz rozlewowi krwi i że nowy gubernator Skutari, po zupełnem uspokojeniu albańczyków, przedsięweźmie odpowiednie środki do powstrzymania groźnych zawikłań na granicy. Rozruchy te, z których przypuszczalnie Porta nie wiele sobie robi, najniekorzystniej wpływają i przykre robią wrażenie na Czarnogórcach, i dla tego łatwo można zrozumieć dla czego książę Mikołaj zmuszony jest przedstawić Porcie konieczność położenia końca takiemu stanowi rzeczy, który przedłużając się może się zmienić w zaciętą walkę i narazić spokój Czarnogórza.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 2 grudnia.* Od dni dwóch rozbrojenie całej gwardji narodowej francuzkiej jest faktem spełnionym.

* *Paryż, 2 grudnia.* Na posiedzeniu akademji, które odbędzie się 28-go grudnia, książę Aumale największe ma widoki być obranym na członka akademji.

* *Monachjum, 2 grudnia.* Zwinięcie ministerstwa handlu, zatwierdzonem zostało wczoraj przez króla. Nowe urządzenie od nowego roku wejdzie w życie. Ministerstwu spraw zagranicznych przekazanem zostanie: naczelne kierownictwo zakładami komunikacyjnemi, a mianowicie pocztami, drogami żelaznemi, żeglugą parową na kanale Ludwika oraz budową dróg żelaznych, a oprócz tego główny dozór nad drogami żelaznemi prywatnemi, przedsiębierstwami żeglugi parowej i komorami celnemi. Do ministerstwa spraw wewnętrznych przyłączone zostaną: rolnictwo, handel, rękodzielnictwo (to ostatnie tworzyć będzie osobną sekcję pod zawiadywaniem dyrektora ministerjalnego), dalej instytucje ubezpieczeń i kredytu, statystyka, budownictwo i naczelny zarząd górnictwa. Do ministerstwa wyznań przyłączone zostaną: zakłady naukowe techniczne i agronomiczne wraz z szkołą przygotowawczą i szkołą weterynarji.

* *Wiedeń, 2 grudnia.* Wieczorne wydanie *Die Presse* powiada, że pomiędzy pierwszemi projektami do praw, jakie przedstawione zostaną radzie państwa, znajdować się będzie projekt do prawa w przedmiocie wyborów przymusowych, na mocy którego każdy deputowany, który w ciągu dwóch tygodni nie przybędzie do rady państwa, uważanym będzie jako pozbawiony swego mandatu a na jego miejsce powołanym zostanie do rady państwa kandydat, który przy wyborach otrzymał po nim największą liczbę głosów. Oprócz tego wniesionym zostanie również projekt do prawa, dotyczącego dopełniającej operacji kredytowej celem pokrycia reszty niedoboru z 1871 roku, w sumie 11 miljonów guldenów, oraz prawo w przedmiocie dalszego pobierania podatków w pierwszym kwartale 1872 roku a nakoniec prawo co do zawarcia umowy z towarzystwem Lloyda.

* *Peszt, 1 grudnia. Pester Lloyd* otrzymał z Wiednia wiadomość, podług której układy z galicjanami zerwane zostały dla tego, że żądali oni, ażeby minister dla Galicji zwolnionym był od wszelkiej solidarności z gabinetem, tak, iżby nawet nie potrzebował podpisywać aktów całkowitego ministerstwa. Z drugiej strony cały gabinet miał się zobowiązać solidarnie do przedstawienia radzie państwa projektu do prawa względem Galicji. Ani monarcha, ani ministerstwo nie mogli przyjąć podobnych warunków. Pomimo to nie porzucono zamiaru obsadzenia posady po p. Grocholskim, skoro tylko galicjanie postawią takie żądania, które będą mogły być przyjęte.

* *Peszt, 1 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej, Miletićz przedstawił następującą rezolucję: Poleca się prezesowi ministerswa, ażeby uzyskał od cesarza pozwolenie do przedstawienia dla zatwierdzenia sejmowi chorwackiemu i parlamentowi węgierskiemu wszelkich rozporządzeń, dotyczących Pogranicza Wojskowego, jako wniosków urzędowych. Wydano rozkaz do wydrukowania tej rezolucji.

* *Praga, 2 grudnia.* Namiestnik wystósował list do naczelników okręgowych, w którym uwydatnia on nieodzowną konieczność, zapewnienia istniejącym prawom i przepisom powszechnego poszanowania i ścisłego wykonywania.

* *Praga, 2 grudnia.* List okólnikowy Kollera do naczelników okręgowych, zrobił tu jak najlepsze wrażenie. Koller rozpocznie objazd po Czechach, skoro tylko okoliczności na to pozwolą. Wiernokonstytucyjny komitet wyborczy do rady państwa dla znaczniejszych właścicieli ziemskich, rozsyła dziś listę swych kandydatów.

* *Brno, 2 grudnia.* Dzisiejsze dzienniki czesko-klerykalne ogłaszają wezwanie do wyborów ze strony zachowawczych znaczniejszych właścicieli ziemskich. Jako program uwydatniają trzymanie się pokojowej ugody w myśli prawdziwie austrjackiej, oraz zasad ostatniego sejmu morawskiego. Na liście kandydatów pomieszczeni są wszyscy dotychczasowi deputowani feudalni.

* *Bruksela, 2 grudnia.* Zaproponowane przez bar. Theux lista ministrów, jest następująca: Theux minister spraw zagranicznych, Dumortier spraw wewnętrznych, Thonissen sprawiedliwości, Jacobs finansów i Guillaume wojny. Ostatni dwaj byli członkami dotychczasowego gabinetu.

* *Bern, 2 grudnia.* Rada stanów postanowiła dziś udzielić subwencję dla dwóch dróg wojskowych, dla osłony granicy od strony Bulle-Bolligen i La Croix.

* *Madryt, 2 grudnia.* Dawniejsi ministrowie unjonistowscy postanowili na zgromadzeniu swem popierać bezwarunkowo ministerstwo.—Dziennik *Tertullia* uważa połączenie karlistów z unjonistami za fakt spełniony.

* *Ateny, 1 grudnia.* Rząd grecki przesłał notę posłom francuzkiemu i włoskiemu, w której odrzuca propozycję tych ostatnich, co do oddania sprawy kopalń Laurion dla rozstrzygnięcia mięszanemu sądowi polubownemu.

* *Prisrendi (w Albanji), 2 grudnia.* W miejsce Sevfek-paszy, jenerał-dywizji Ghalib-pasza zamianowany został gubernatorem Albanji.

* *Nowy Jork, 2 grudnia.* Donoszą półurzędownie, że rząd amerykański zamierza utrzymywać na wodach w. Kuby silną flotę wojenną, lecz bynajmniej nie w zamiarach nieprzyjaznych względem Hiszpanji, a przeciwnie dla zabezpieczenia interesów amerykańskich na wypadek, gdyby na wyspie wybuchło powstanie lub zaszły rozruchy.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, 4 grudnia. Nowikow dawał dyplomatyczny obiad na cześć hrabiego Andrassy, na którym znajdowali się reprezentanci Niemiec i Włoch i inni dyplomaci.

Wiadomosci Miejscowe.

* W niedzielę, 21 listopada (3 grudnia), odbyły się egzamina roczne w dwóch szkołach niedzielno-rzemieślniczych N. 7 i N. 10 o trzech klasach w Warszawie, pod prezydencją N. N. Hornberga, inspektora szkół miasta Warszawy i w obecności delegowanych: z magistratu—urzędnika Zakrzewskiego, oraz ze stanu rzemieślniczego—starszych Szymańskiego i Jakobiego.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące wypadki miejskie:

— W dniu onegdajszym, o godzinie 7-ej z rana, na ulicy Bednarskiej w domu pod Nr. 2, gdzie mieszczą się łazienki Majewskiego, zatliła się belka przytykająca do komina, a od takowej zapaliły się krokwie, lecz ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszono. Część dachu żelaznego rozebrano i sufity w dwóch pokojach wybito. Dom ubezpieczony, straty obliczają w przybliżeniu do 1,500 rs. W czasie pospieszania do ognia, koń brandmajstra 3-ej części straży ogniowej, dymisjonowanego rotmistrza Roseta, upadł, skutkiem czego Roset mocno rozbił sobie głowę, krzyż i rękę.

— W cyrkule Nowoświetskim, dorożkarz Nr. 475, najechał na Franciszka Monikowskiego, stróża, w skutku czego ten ostatni uległ nieszkodliwemu stłuczeniu nogi lewej i tyłu głowy. Monikowski odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus, a dorożkarz przyaresztowany.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,
d. 23 Listopada (5 Grudnia)
Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera w 4 aktach, **Violeta (Traviata)**.—Początek o godzinie 7 ipół. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano operetkę komiczną **Zycie paryzkie**, było osób 480.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedja w 2 aktach, **Zubożały pan**,—komedja w 1 akcie, **Żony płaczące**.— Początek o godzinie 7 ½. — *Jutro*, we środę, komedja **Serafina**. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedję **Safanduły**, było osób 368.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *W niedziele i święta*, oraz trzy razy w tygodniu, to jest *we wtorek, czwartek i sobotę*, **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5-ej.—Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO (przy rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej. —*Dziś i codziennie*, **Wielka panorama**. —Otwarta od godziny 9-ej rano.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

* Jenerał-major *Nilson*, z Kalisza.

* Tajni radcowie: *Kruze*, z zagranicy, i książę *Łobanow-Rostowski*, z Wiednia.

* Fligel-adjutant pułkownik *Gadon*, z Brześcia.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

* Jenerał-lejtnant *Zotow*, do St. Petersburga.

* Jenerał-majorowie: *Dochturow*, do Grójca, a *Schulmann*, do St. Petersburga.

* Tajny radca książę *Łobanow Rostowski*, do St. Petersburga.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Żelazowski Hipolit z Bendzina, Orsetti Jan z Ujazdu, Gniewiński Stanisław z Siedlec, Żołtowski Adam z Poznania, Antoszewski Feliks z Sierakowa, Przeździecki Rościsław Siedlec, Glezmer Piotr z Turska, Karczewski Karol z Grzebowolska, Uspieński Jan z Wólki, Bereźnicki Felicjan z Biskupic, Staniszewski Karol z Radomia, Bagiński Wiktor z Burtowa, Skarzyński Antoni z Dąbrowy, Antonowicz Józef z Koziruisk, — kupcy: Rozensztad Samuel z Berlina, Łubiński Icek z Ozorkowa, Grosmann Jakób z Berlina, Szpiro Józef z Zgierza, Zyman Chaim z Trok.

—

* W dniu 22 (4) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 49, wyzdrowiało 63, umarło 6, pozostało 1916 (mężczyzn 934, kobiet 982), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 173, kobiet 169.

Ceny Targowe.
dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr.	i kopiejki		
Pszenica — 242 — funt.	12	81	6	80	8	1)
Żyto — 232 — „	8	56	5	10	5	35
Jęczmień 4 i 2 rzędowy	7	68	4	5	4	80
Owies	4	8	2	45	2	55
Gryka	—	—	—	—	—	—
Rzepik letni	—				—	—
Rzepak raps zimowy		—	—	—	—	—
Siemie lniane	—		—	—	—	—
Groch polny				—	—	—
„ cukrowy	—			—	—	—
Fasola	—			—		—
Kasza jaglana			—	—	—	—
„ jęczmienna	—	—		—		—
„ gryczana gruba		—				
„ „ drobna			—	—	—	—
Mąka parowa pszenna 000 pud	—			—	—	—
„ „ „ 00 „		—				—
„ „ „ I „	—	—				
„ „ „ II „	—					—
„ „ żytnia pyt. Nr. 1 i 2	—	—			—	
Jarzyny: Kartofle	4	92	—	—	2	70
„ Buraki	—		—		—	
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
„ „ solone pud	—	—		—	—	—
Olej rzepakowy pud	—	—	—		—	—
„ lniany „	—	—	—	—		—
Śledzie szkockie beczka	—	—			—	—
„ angielskie „	—	—	—	—	—	
Siano pud	—	—	—			35
Słoma pud	—	—		—	—	17½
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczny	—	—	—			
„ „ miękie „ „	—	—	—			
Olej skalny funt	—				—	

Dowozy: Koleją, Wisłą i Osią.
Pszenicy 300; Żyta 400 Jęczmienia 400, owsa 600 korcy.
1) Pszenica wyborowa funtów 250 płacono rs. 8 k. 32½.

Cena Okowity dnia 22 Listopada (4 Grudnia).
Hurtowa składowa wiadro od rs. 5 k. 75⅓ — rs. 5 k. 78⅔, garniec rs. 1 k. 88 rs. 1 k. 88⅓
Pojedyncza szynkarska garniec od rs. — k. — sr. k.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1871 r.

Weksle			Żądano Rs.	K.	Płacone Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	—	—	—	
„	„ „	3 d.	09	20	08	90
Gdańsk	„ „	1 m.	—	—	—	
Hamburg	300 B. Mk.	3 m.		—	—	
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	30		—
Paryż	300 Frank.	10 d.	85	95		—
Wiedeń	150 Zł. W A	3 m.	72	55		—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	25	98	—
„		3 d.	100		97	75
Moskwa		3 m.	99	33	99	—
		k. t.				
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego żelaznych rsr. 125					135	50
Obligacje Głów Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100					—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę			—	—	91	50
Obligacje Dr. Żel. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—		—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100			67	67	—	—
Akcje „ „ po 500 talarów			70	67		—
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100			—	—	117	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej			—		—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			—	—	102	—
Akcje banku handl. warsz. 1 em. po 250 rs.			—		—	—
Akcje Banku Dyskontowego w Warszawie za sztukę Rs. 75			—	—	—	
Akcje Warsz Tow. Ubezp od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125			140	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			83	2	88	52
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugej za rs. 100 1)			87	94	87	44
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 2)			88	50	88	20
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego			100	33		
5% Listy Zastawne m. Warszawy 3)			84	50	84	20
Listy likwidacyjne za rs. 100 4)			74	40	74	10

1) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 k. 81⅛
2) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 2 [illegible]/18.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. k. 88⅝
4) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 4⁴/₉.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 7593. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

При отзывѣ бывшей Ликвидаціонной Комисіи отъ 3 (15) Сентября 1868 г., за № 21686, отослано въ Польскій Банкъ ликвидаціонное вознагражденіе, присужденное въ пользу г. Рыпина, Плоцкой Губерніи, а именно:

а) Ликвидаціонными листами съ 12 купонами 2,500 руб.

б) Отдѣльно платежными ликвидаціонными купонами 412 р. 50 коп.

А всего 2,912 р. 50 коп., и на эту сумму выдана была сказанной Коммисіи Банковою кассою временная квитанція отъ 5 (17) Сентября 1868 г., за № 44743. Квитанція эта бывшею Ликвидаціонною Комисіею не была отсылаема ни въ Губернское Правленіе, ни въ Рыпинскую городскую касу, а по наведенной затѣмъ справкѣ, таковая неотыскана въ дѣлахъ оставшихся послѣ упраздненія упомянутой Комисіи и по всему вѣроятію утеряна.

Вслѣдствіе сего и согласно постановленію бывшаго Совѣта Управленія Царства отъ 7 (19) Февраля 1850 г. за № 10021, Плоцкое Губернское Правленіе симъ объявляетъ что если у кого либо оказались бы временная квитанція Польскаго Банка отъ 5 (17) Сентября 1868 г. за № 44743, выданная на внесенное бывшею Ликвидаціонною Комисіею вознагражденіе въ пользу Рыпинской городской касы на сказанную выше сумму, тотъ обязанъ представить таковую въ сіе Правленіе въ теченіе трехъ мѣсяцевъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 18 дня 1871 года.
1—3 Вице-Губернаторъ, (.......).

N. D. 7592. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

583. Dobra Jaroszewice Mokre w powiecie Konińskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,900.

584. Dobra Huta Drewniana w Powiecie Nowo-Radomskim zamierzone obciążeniej pożyczką wynosi rsr 10,000.

585. Dobra Kociołki w Powiecie Kaliskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 5,744.

586. Dobra Rychnów w Powiecie Kaliskim zamierzone obciążone pożyczką wynosi rsr. 37,233.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1871 r.
Prezes, Chełmski.
Pisarz, Bierzyński.

N. D. 6926. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 31-go Sierpnia r. b. zaniesioną została do niego prośba syna kupieckiego p. Izbołdina o wydanie ma 10-letniego przywileju na przyrząd do gaszenia iskier.

N. D. 1586. Sędzia Komisarz masy Upadłości Moritza v. Moszka Goldsztein.

Wzywa wierzycieli, aby się w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 5 z południa stawili w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie celem wysłuchania sprawozdania w tejże masie i postanowienia co dalej działać.

Ludwik Zeltt.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7591. Zarząd Księstwa Łowickiego.

Ogłasza, że w terminach poniżej wypisanych o godzinie 12-ej w południe w biurze Zarządu Księstwa Łowickiego w Łyszkowicach, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na ryczałtową sprzedaż drzewa z pnia użytkowego i opałowego w częściach jakie przypadają do wyróbki za ubiegłe lata 1868/72 w lasach Księztwa, a mianowicie:

Dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1871/72 r.
Z lasów Straży Skierniewice.
Z obrębu Ruda, od sumy rs. 13,110 kop. 12.
Z obrębu Budy Grabskie, od sumy rs. 11,907 kop. 79½.
Z obrębu Mokra, od sumy rub. sr. 14,224 kop. 36½.
Dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1871/72 r.
Z lasów Straży Głuchów.
Z obrębu Strzelna, od sumy rub. sr. 10,613 kop. 83.
Z obrębu Miłochniewice, od sumy rsr. 6,870 kop. 28.
Z lasów Straży Bobrowa.
Z obrębu Lipce, od sumy rub. sreb. 12,464 kop. 19.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć na vadium do Kasy Księztwa w gotowiźnie ⅙ część sumy do licytacji podanej, vadium to przy podpisaniu protokułu licytacyjnego, plus licytant uzupełnić winien będzie do wysokości ⅓ części sumy na licytacji postąpionej, a nieutrzymującemu się przy kupnie zaraz zwrócone będzie.

Oprócz licytacji głośnej, mogą także ubiegający się o kupno składać opieczętowane deklaracje do godziny 12-ej w południe do dnia licytacji, które to deklaracje będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej; do deklaracji dołączony być winien kwit Banku Polskiego lub Kasy Księztwa na złożone vadium w odpowiedniej ilości.

Konkurenci o stanie i jakości drzewa na gruncie przekonać się mogą, warunki zaś licytacyjne w każdym czasie prócz dni świątecznych będą do przejrzenia w biurze Zarządu Księztwa w Łyszkowicach lub na gruncie u miejscowych podleśnych.

Łyszkowice d. 20 Listop. (2 Grud.) 1871 r.
Pomocnik Zarządzającego Księztwem,
Radca Kolegjalny, Stefanowicz.
Sekretarz, Dzierżanowski.

N. D. 7588. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будутъ производиться 15 (27) Декабря 1871 года, торги на перемолъ ржи Новогеоргіевскихъ и Брестскихъ магазиновъ, въ теченіи будущаго 1872 года.

Окружное Интендантское Управленіе, объявляя объ этомъ для всеобщаго свѣдѣнія, присовокупляетъ, что торги будутъ производиться рѣшительные, безъ переторжки изустные и съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть поданы или присланы въ торговое присутствіе, въ день назначенный для торга, не позже 11 часовъ утра, съ представленіемъ при томъ залоговъ. Запечатанныя же объявленія, полученныя послѣ 11 часовъ, считаются недѣйствительными.

Условія на основаніи коихъ долженъ производиться перемолъ, съ обозначеніемъ размѣра залоговъ, желающіе могутъ видѣть ежедневно въ Управленіи Окружнаго Интендантства, отъ 10 часовъ утра до 3 по полудни, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Варшава, Ноября 20 дня 1871 года.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Лейтенантъ, Хометовскій.
Начальникъ Отдѣленія, Вейнтраубъ.

N. D. 7510. Kurator Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 11-ej rano, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus przed wyznaczoną delegacją, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż różnego rodzaju zniszczonej odzieży i bielizny, tak szpitalnej jako też po zmarłych chorych w tutejszym Szpitalu pozostałej, a wynoszącej ogółem ryczałtowo pudów około 201½.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 73 kop. 58½, vadium do licytacji oznaczonej na rs. 40.

Inne szczegóły obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych w Kancelarji Szpitalnej przejrzane być mogą.

Warszawa dnia 9 (21) Listopada 1871 r.
p. o. Kuratora,
Radca Stanu, Rogoziński.

N. D. 6347. Syndycy tymczasowi masy upadłości Franciszka Wojszyckiego.

Stosownie do upoważnienia Sędziego Komisarza masy upadłości Franciszka Wojszyckiego, Syndycy tymczasowi tejże massy upadłości zawiadamiają: iż towary kapelusznicze i różne utensylja, tak sklepowe jak i warsztatu kapeluszniczego dotyczące, oraz meble i sprzęty gospodarskie, sprzedawane będą przez publiczną licytację, codziennie o godzinie 5-ej po południu, począwszy od dnia 3 (15) Grudnia r. b. aż do zupełnej wyprzedaży takowych, a to w sklepie pod Nr. 410 przy ulicy Krakowskie przedmieście i pod Nr. 557 przy ulicy Długiej położonych.

Karol Rosso, Patron. Morytz Osser.

N. D. 7595. Zajęte w egzekucji Sądowej ruchomości jako to: stół machoniowy, portrety, sofa, i t. p. w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 12-ej w południe na Starem mieście; stoły, łóżka, inwentarz żywy w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 12-ej na Pradze pod Warszawą; książki naukowe różnej treści i języków w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 10-ej z rana na Nowem mieście; pianino machoniowe, w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 12-ej przed Trzema krzyżami w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 23 Listop. (5 Grudnia) 1871 r.
A. *Gawryłow*, Komornik.

N. D. 7605.

Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości jako to:

1. Meble jesionowe, szuba szopowa, tużurek czarny w dniu 25 Grudnia (7 Stycznia) 1871 r. na Starem mieście o godzinie 10-ej z rana.

2. Zboża różne, owce poprawne, konie cugowe, bydło, meble różne, garderoba, bryczki, siano, naczynia kuchenne, i stołowe i t. p. w Rynku targowym w mieście Kutnie we Wtorek dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1871 r. od godziny 9-ej z rana i dni następnych, przed podpisanym Komornikiem, przez głośną publiczną in plus licytację sprzedane zostaną.

Asesor Kolegjalny,
K. Brochocki, Komornik. Nr. 489 c.

N. D. 7596. Prawno zajęte ruchomości przez publiczne licytacje sprzedane będą, a mianowicie: dnia 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 11-ej za Żelazną Bramą w Warszawie: lornety teatralne i lunety; dnia 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10-ej z rana w rynku Starego Miasta w Warszawie meble mahoniowe, jesionowe i t. p. i tegoż dnia o godzinie 11-ej za Żelazną Bramą w Warszawie, meble jesionowe, narzędzia introligatorskie i t. p., dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 11-ej za Żelazną Bramą w Warszawie, fortepian palisandrowy, meble mahoniowe i t. p. przedmiota.

M. *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 7466. W d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1871/2 r. w Warszawie na targu Nowe-Miasto zwanym o godzinie 10 z rana, sprzedany zostanie przez publiczną licytację, prawnie zajęty w egzekucji Sądowej pierścionek złoty damski z jednym brylantem większym i dwoma miejszymi z futerałem, które w dniach 22, 29 Listopada (4, 11 Grudnia) i 6 (18) Grudnia r. b. od godziny 4 do 6 z południa, wystawione będą na widok publiczny w kancelarji mojej w Warszawie pod Nr. 22 nowym przy ulicy S-to Jerskiej utrzymywanej.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1871 r.
N. *Mierkowski*, Komornik.

N. D. 7578. W dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10-ej rano na targu pod Trzema Krzyżami: bilard, kocioł miedziany, okrycie damskie aksamitne, noże, trzoda chlewna; i w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 10-ej rano, meble mahoniowe i jesionowe, na targu Stary Grzybów zwanym w Warszawie, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Walenty *Listopad*, Komornik,

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ

N. D. 7574.

Z powodu uciążliwej choroby, niedozwalającej mi zajmować się nadal interesami Tajnego Radcy, Senatora, Braunszwejga, składam z siebie obowiązki przyjęte z mocy plenipotencij wydanych mi przed warszawskim Rejentem A. Dziewulskim, dnia 3 (15) Kwietnia 1868 r. i 7 Maja (25 Kwietnia) 1870 r., na majątki: Łapiennik, Russki, i Pielaszkowicy położone w gubernji Lubelskiej, powiecie Krasnostawskim.

W skutek czego niniejszym oświadczam, iż od dnia dzisiejszego wspomnione plenipotencje nie mają już znaczenia. Dnia 16 (28) Listopada 1871 r. Warszawa.

A. von-Lange.

N. D. 7598.

Podpisany właściciel dóbr Sobota i Łagiewniki, niniejszem odwołuje wszelkie plenipotencje, jakie różnemi czasy, rozmaitym osobom udzielił, z wyjątkiem plenipotencij udzielonych żonie swej Honoracie z Zaleskich, które w swojej mocy pozostawia. Zawiadamia również niniejszem, że cofa wszelkie pozwolenia, jakie kiedykolwiek udzielił na polowanie w lasach do dóbr wyżej wymienionych należących.

Sobota d. 16 (28) Listopada 1871 r.

August Zawisza.

N. D. 7407. **Bileta Lombardowe** wydane za №№ 45,785, 14,993, 47,994, 32,034, 42,264, 42,266 przypadkowo zaginęły.

Wzywa więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od daty ostatniego ogłoszenia to jest od dnia 12 Grudnia r. b. zgłosił się, i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7281. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. od godz. 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy publiczna in minus licytacja na dostawę w ciągu roku 1872.

A. Dla Zarządów Cyrkułowych Policji Wykonawczej i Straży Policyjnej.

1. Drzewa sosnowego sążni kubicznych 2090, od rubli srebrem pięciu za sążeń.

2. Świec łojowych funtów 5000, od kopiejek dziewiętnastu za funt.

3. Mioteł do czatowni sztuk 360, od kopiejki jednej i pół za sztukę.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 700, od rubli sreb. pięciu za sążeń.

2. Świec łojowych funtów 8260, od kopiejek dziewiętnastu za funt.

3. Rózg brzozowych na wichy i mioty kominiarskie fur 350, od rubli srebrem pięciu za furę.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje, winien dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 1822 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji dotyczące się, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1872.

A. Dla Zarządów Cyrkułowych Policji Wykonawczej i Straży Policyjnej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2090, od rub. sr. pięciu za sążeń.

2. Świec łojowych funtów 5000, od kopiejek dziewiętnastu za funt.

3. Mioteł do czatowni sztuk 360, od kopiejki jednej i pół za sztukę.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 700, od rub. sr. pięciu za sążeń.

2. Świec łojowych funtów 8260, od kopiejek dziewiętnastu za funt.

3. Rózg brzozowych na wichy i mioty kominiarskie fur 350, od rubli srebrem pięciu za furę.

Procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Gł. Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 1,822 i na koszta ogłoszenia rsr. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia . . . miesiąca . . . . roku . . .

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7348. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 7 (19) Grudnia r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magitratu, m. Warszawy licytacja in minus na dostawę w r. 1872.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Płótna flamandzkiego arszynów 14,437 od dwudziestu trzy kop. za arszyn.

2. Płótna koszulowego arszynów 7,940, werszków 10, od ośmnaście kop. za arszyn.

3. Płótna podszewkowego arszynów 14,699, werszków 3, od dwudziestu kop. za arszyn.

4. Kitaju arszyn. 10,307, werszków 4, od piętnastu kop. sr. za arszyn.

5. Płótna czarnego astrachanją zwanego arszyn. 646 od dziewiętnastu kop. za arszyn.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Płótna flamandzkiego w lepszym gatunku arszynów 1,287 od dwudziestu pięć kop. za arszyn.

2. Płótna flamandzkiego w pośledniejszym gatunku arszynów 861, od siedmnaście kop. za arszyn.

3. Płótna koszulowego arszynów 6,317, werszków 3, od ośmnaście kop. za arszyn.

4. Płótna podszewkowego arszynów 13,571 od dwunastu kop. za arszyn.

5. Płótna czarnego astrachanją zwanego arszynów 2,672 ½ od dziewiętnaście kop. za arszyn.

6. Fartuchów czarnych sztuk 75, od sześćdziesięciu kop. za sztukę.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70 podług podającego się poniżej wzoru napisane, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje, winni dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rsr 1,200 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzory tyczące się są do przejrzenia w wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawy na rok 1872 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rsr. 1,200 i na koszta ogłoszenia rsr. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia miesiąca roku (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1871 r.

p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, M. Pronaszko.

N. D. 7297. Magistrat Miasta Warszawy

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1872 około 600 sążeni kubicznych piasku wiślanego, grubo-ziarnistego, do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie i na Pradze wykonywać się mających, jakoteż i do innych potrzeb miasta, od ceny po rs. 6 wyraźnie po rubli sześć za sążeń kubiczny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Gł. Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 400 i na koszta ogłoszenia rub. s. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1872 około 600 sążeni kubicznych piasku Wiślanego grubo ziarnistego do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie i na Pradze wykonywać się mających, jakoteż i do innych potrzeb miasta po rs. 6, wyraźnie rubli sześć za sążeń kubiczny i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Gł. Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rsr. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 8 (20) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7504. *Варшавская Губернская Почтовая Контора.*

Назначивъ на 1 (13) Декабря с. г. въ 12 часовъ дня, торги на поставку каменнаго угля, самаго лучшаго качества, для отопленія помѣщеній въ почтовыхъ казенныхъ домахъ № 421 и 1337 въ теченіи одного года, съ 1 (13) Января 1872 г., по 1 (13) Января 1873 года, въ количествѣ примѣрно 120 четвертей, приглашаютъ желающихъ взять на себя поставку эту прибыть къ выше означенному сроку въ канцелярію Экзекутора Варшавской Губернской Почтовой Конторы въ почтовомъ домѣ № 421.

Объявленія на участіе въ торгахъ должны быть писаны по прилагаемой при семъ формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, знакомиться съ предварительными условіями для торговъ въ канцеляріи Экзекутора отъ 10 часовъ утра до 2 часовъ по полудни.

Г. Варшава, 15 Ноября 1871 года.

Управляющій, (. . . . . .).

Форма объявленія къ торгамъ: на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства.

Въ Варшавскую Губернскую Почтовую Контору.

отъ такого то.

На основаніи вызововъ на поставку каменнаго угля для отопленія, помѣщеній въ почтовыхъ казенныхъ домахъ въ Варшавѣ № 421 и 1337, имѣю честь объявить, что я согласенъ принять на себя поставку означеннаго угля, самаго лучшаго качества, въ теченіи одного года, т. е. съ 1 (13) Января 1872 г., по 1 (13) Января 1873 г. около 120 четвертей, считая по . . . . за одну четверть.

Въ обезпеченіе представляю при семъ узаконенный залогъ (здѣсь писать, сколько залога и какими деньгами или процентными бумагами), который, если за мною не состоится торгъ, покорнѣйше прошу (здѣсь писать кому отдать залогъ или подъ какимъ адресомъ, или что будетъ принятъ лично).

Обыкновенное жительство имѣю (здѣсь писать обыкновенное мѣсто пребыванiе).

Подпись: званія имени и фамиліи, мѣсто, гдѣ писано, число, мѣсяцъ и годъ.

N. D. 7232. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Въ присутствіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія 29 Ноября (11 Декабря) с. г. въ часъ по полудни, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ аренду дохода Сѣдлецкой городской кассы съ убоя скота на мѣстной городской скотобойнѣ на время съ 1 (13) Января 1872 г. по такое же число и мѣсяцъ 1875 г., начиная торгъ отъ суммы годовой арендной платы 2,200 руб. Желающіе торговаться должны представить предъ выше означеннымъ срокомъ, именно за полъ часа до начатія торговъ, на руки Секретаря присутствія, или прислать по почтѣ запечатанныя объявленія, написанныя по опубликованой уже формѣ, на гербовой бумагѣ въ 70 коп. четко, безъ подчистокъ и поправокъ съ приложеніемъ казначейской квитанціи во взносѣ залога въ размѣрѣ $\frac{1}{10}$ части годовой арендной платы т. е. 220 руб. Подробныя торговыя условія можно видѣть въ Губернскомъ Правленіи ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Сѣдлецъ 4 Ноября 1871 года.

Совѣтникъ (. . . . . .)

N. D. 7241. *Петроковская Казенная Палата.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что съ разрѣшенія Г-на Управляющаго Министерствомъ Финансовъ изложеннымъ въ предложеніи Отдѣла по Финансамъ отъ 14 Октября с. г. за N. 3061, назначается въ продажу съ торговъ буреломный лѣсъ въ Петроковскомъ лѣсничествѣ а именно:

1. Въ дачѣ Нагоржице въ I округѣ за Пѣками и IV округѣ Плонки отъ оцѣночной суммы 483 р. 42 к.

2. Въ дачѣ Нагоржице въ IV округѣ Домброва 852 р. 2 ½.

Торги на продажу каждой изъ вышепоименованныхъ статей отдѣльно будутъ производиться изустно 7 (19) Декабря 1871 года въ 12 часовъ дня въ присутствіи Петроковской Казенной Палаты, порядкомъ указаннымъ въ постановленіяхъ б. Совѣта Управленія Царства отъ 16 Мая 1833 г.

Кромѣ изустныхъ торговъ дозволяется торги посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ, которые должны быть представлены въ Палату до 12 часовъ дня выше означеннаго числа; пакеты сіи вскрываются по окончаніи изустнаго торга.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить къ торгамъ залогъ или квитанцію о взносѣ таковаго въ Губернское и Окружное Казначейство наличными деньгами или процентными бумагами въ размѣрѣ $\frac{1}{10}$ части каждой продажной статьи.

Условія для торговъ можно разсматривать въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Петроковской Казенной Палаты и въ Петроковскомъ Лѣсномъ Управленіи во всѣ присутственные дни отъ 10 часовъ утра до 3 часовъ по полудни.

Петроковъ 5 Ноября дня 1871 года.

Управляющій (. . . . .)

N. D. 7416. *Радомскій Гражданскій Трибуналъ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Предсѣдателя Радомскаго Гражданскаго Трибунала произведены будутъ 17 (29) Декабря 1871 г. въ 10 часовъ утра публичные торги (in minus), отъ цѣнъ за (praetium fisci) установленныхъ посредствомъ запечатанныхъ объявленій на годовую, начиная съ 1 (13) Января 1872 г., по такое же число 1873 года, поставку для Гражданскаго Трибунала, Суда Исправительной Полиціи, Мироваго Суда и Архива Древнихъ Актовъ въ Радомѣ, дровъ, свѣчей, бумаги, бланковъ и разныхъ канцелярскихъ матеріаловъ и прочихъ принадлежностей, подробно въ торговыхъ условіяхъ поименованныхъ. Размѣръ залога (vadium) къ означеннымъ торгамъ установляется на 127 руб 50 коп., которые должны быть внесены въ Радомское Губернское Казначейство въ наличныхъ деньгахъ или въ билетахъ Земскаго Кредитнаго Общества, или же въ прочихъ Государственныхъ бумагахъ, а квитанція въ уплатѣ приложена къ объявленію.

Объявленія должны быть представляемы въ канцелярію присутствія Радомскаго Гражданскаго Трибунала на руки его Предсѣдателя въ выше означенномъ срокѣ до 10 часовъ утра.

Объявленія должны быть написаны, или по крайней мѣрѣ подписаны собственноручно, а въ каждомъ случаѣ отчетливо, ясно, безъ поправокъ и всѣ числа обозначены прописью.

Берущій подрядъ съ торговъ обязанъ будетъ уплатить издержки за напечатанія объявленій, и гербовыхъ пошлинъ имѣющихся употребить къ контракту.

Торговыя условія, а также и форма объявленія, могутъ быть разсматриваемы ежедневно съ 9 до 1 часа, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней у Секретаря Радомскаго Трибунала.

Г. Радомъ, 11 (23) Ноября 1871 года.

Предсѣдатель, Щуцкій.
2—3 Секретарь, Вонсовичъ.

N. D. 7503. *Вержболовская Таможня.*

Объявляетъ, что съ 29 Ноября сего года 12 часовъ дня будетъ производиться ежедневно продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ по оцѣнкѣ: шерстяныхъ до 500 руб., бумажныхъ до 1,000 руб., шкуръ морскихъ бобровъ на 100 руб., хлѣбнаго спирта до 150 руб., полотна льнянаго, платковъ льняныхъ и батистовыхъ, пледовъ, покрывалъ для зонтиковъ и разныхъ мелкихъ готовыхъ сшитыхъ вещей до 12,000, а всего по оцѣнкѣ на 13,400 руб., желающіе покупать эти товары приглашаются въ сію Таможню къ означенному сроку.

Посадъ Кибарты, 13 Ноября 1871 г.

3—2 Членъ, (. . . . . .).

N. D. 7415. *Замостскій Уѣздный Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

Объявляетъ, что въ присутствіи онаго назначены 9 (21) Декабря 1871 г. изустные торги на поставку продовольственныхъ припасовъ и другихъ предметовъ съ 1 Января будущаго 1872 года, по такое же число 1873 г. для Замостской Еврейской больницы на уступку (in minus), на сумму 2,448 руб. 72 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ лица, должны представить въ залогъ наличными деньгами $\frac{1}{10}$ часть подрядной суммы. Другія же условія, могутъ быть указаны въ каждое время служебныхъ занятіи Замостскаго Уѣзднаго Управленія.

Г. Замостье, Сентября 18 (30) д. 1871 г.

За Предсѣдателя Начальникъ
Замостскаго Уѣзда, Подполковникъ,
Каменскій.
Членъ, Дѣлопроизводитель, Волковичъ

N. D. 7590. *Горно-Кальварійскій Уѣздный Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

Объявляетъ, что по несостоявшимся 15 Ноября с. г. торгамъ на отдачу въ подрядъ поставки продовольствія для призрѣваемыхъ и служителей въ Домѣ Пріюта въ г. Горно-Кальваріи а также кирасины, мыла, гробовъ и т. п. мѣлкихъ предметовъ; назначены второй разъ гласные въ Уѣздномъ Совѣтѣ на 2 Декабря 1871 года въ 1 часъ по полудни.

Г. Горно Кальварія, 18 Ноября 1871 г.

1—3 Предсѣдатель, Капитанъ, Томпинъ

N. D. 7585. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wojciecha Wyrzykowskiego oficjalisty prywatnego w dobrach Strzygi Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sum rs. 108 kop. 75 z procentem 5% od d. 11 Kwietnia 1856 r., rs. 9, rs. 1 k. 20, rs. 1 k. 35, rs. 1 k. 80, rs. 30 z procentem 5% od dnia 6 (18) Października 1869 r., rs. 2 k. 85 i kop. 75, tudzież kosztów od Hermana Smiłowskiego właściciela nieruchomości Nr. 105 w osadzie Kowalu położonej, tamże w Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, protokołem Wilhelma Sobotowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 10 (22) Listopada 1870 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w dawniejszem mieście a obecnie w osadzie Kowalu przy ulicy Górnej pod Nr. 105 w gminie Kowal w Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Hermana Smiłowskiego należąca i w tegoż posiadaniu i użytkowaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci 80 wzdłuż, a 36 w szerz mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Dom frontowy porterowy z drzewa deskami obity, szczyty zaś piętrowe w mur pruski na podmurowaniu z piwnicą, dachówką holenderką kryty, o jednym kominie murowanym.

2. Brama wjazdowa od frontu ze słupami.

3. Budynek pod jednym półdachem z dranic, z desek w słupy zbudowany.

4. Parkan z desek w słupy.

5. Studnia balami ocembrowana parkanem na wpół rozdzielona.

6. Śmietnik z desek.

7. Stajnia z drzewa w słupy, dranicami pod jednym dachem pokrytym.

8. Kurnik z desek pod półdachem dranicami pokrytym, do ściany budynku ad 7 przystawiony.

9. Kloaka w słupy z desek zbudowana, deskami pokryta o dwóch drzwiach.

10. Spichrz z bali o parterze i jednem piętrze zbudowany, na murze piwnicznym stojący dachówką karpiówką kryty.

11. Ogród warzywny, w którym krzewów agrestowych i porzeczkowych około 30, drzewek owocowych 3, osztachetowany.

12. Kuczka z bali w słupy, gontami a w części deskami kryta na podmurowaniu kamiennem.

13. Dwa słupy przy kuczce w ziemię wkopane.

14. Oficyna o parterze w części murowana a w części z drzewa przy domie frontowym zbudowana, karpiówką pokryta, o jednym kominie murowanym.

15. Bruku przed domem i w podwórzu około 200 łokci kwadr.

W jednej połowie domu mieszka sam egzekwowany dłużnik, drugą połowę zajmuje Pisarz gminy za cenę roczną rs. 50, oficynę zaś trzyma w zastawie za 120 rs. Dawidowicz i dopłaca rocznie rs. 15. Spichrz zajęty jest dla wojskowego użytku, dochód z niego jest niestały.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Mieczysławowi Wojciechowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kowalu w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. Mateuszowi Mocarskiemu Wójtowi gminy Kowal w tejże osadzie Kowal urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 13 (25) Listopada 1870 r.

Wniesiono do akt hypotecznych powyż zajętej nieruchomości w Kowalu dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji awnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 1 (13) Lutego 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Grudnia 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 7 (19) Grudnia 1871 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 1 (13), 15 (27) Lutego i 1 (13) Marca 1871 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości na teraz w osadzie Kowalu pod Nr. 105, położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 1 (13) Marca 1871 roku zapadłym wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 23 Marca (4 Kwietnia) 1871 r. godzinę 10 rano, lecz wyrokiem tejże daty zawiesił subhastacją i odesłał Wyrzykowskiego po odbiór należności z dochodów tej nieruchomości od dnia 1 Kwietnia 1871 r. Gdy jednak dłużnik takowych nie złożył Trybunał wyrokiem daty 13 (25) Października 1871 r., uznał Hermana Smiłowskiego za utracającego możność spłacenia Wyrzykowskiego w jego należności dochodami z nieruchomości i wyznaczył nowy termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 105 w Kowalu na dzień 9 (21) Listopada 1871 roku godzinę 10 rano. W terminie powyższym po oddaleniu sporów przez dłużnika wytoczonych Trybunał wyrokiem tejże samej daty 9 (21) Listopada 1871 t. zapadłym nieruchomość Nr. 105 w Kowalu przysądził przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rsr. 300 i zarazem wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 3 (15) Stycznia 1872 roku godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1871 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 7575. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy z Zdanowiczów Kołudzkiej, Józefa Kołudzkiego, podług reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1867 roku Nr. 11205/7434, cywilnie zmarłego, małżonki, w Warszawie pod Nr. 2278 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Romana Wierzchlejskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 4,650 (z możnością potrącenia upłaconych gotowizną rs. 450 i upłaconych podatków rs. 83 kop. 71), z procentem od dnia 1 (13) Lipca 1869 r. liczącym się i kosztów od Piotra Bałdyckiego właściciela nieruchomości Nr. 58 w Warszawie, zaś w Warszawie pod Nr. 1776a. zamieszkałego, protokułem Teofila Ejchler Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 19 (31) Października 1870 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Stare-Miasto pod Nr. 58, w Cyrkule Policyjnym I i XI (dziś Zamkowym), Administracyjnym I i II, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Piotra Bałdyckiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 800 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica z cegły palonej masiv murowana, frontem do ulicy Stare-Miasto stojąca, trzypiętrowa, w części blachą, a w części dachówką kryta.

2. Dom z cegły palonej masiv murowany, dwupiętrowy od ulicy Brzozowej, blachą kryty, o jednym kominie murowanym.

3. Podwórko małe kamieniem polnym brukowane.

4. Oficynka murowana, szczytami do obydwóch domów przytykająca, piętrowa, dachówką kryta, o jednym kominie murowanym.

5. Budynek mały murowany, mieszczący dwie komórki i dwie kloaki, dachówką kryty.

W nieruchomości zajmowanej mieści się 12 lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Nieruchomość ta za kontraktem w księdze wieczystej w dniu 20 Maja (1 Czerwca) 1869 roku zdziałanym, wypuszczczoną została w trzechletnią dzierżawę Jakóbowi Lichszajn za sumę rs. 875 rocznie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Romana Wierzchlejskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydzale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 22 Października (3 Listopada) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 26 Października (7 Listopada) 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Wydziale I na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, w Wydziale I dnia 4 (16) Stycznia 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Roman Wierzchlejski Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 4 (16) i 18 (30) Stycznia oraz 1 (13) Lutego 1871 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej nieruchomości, Trybunał termin do przygotowawczego przysądzenia takowej wyznaczył na dzień 23 Lutego (7 Marca) 1871 r. godzinę 10 z rana, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 4,000 jako szacunku przez popierającą sprzedaż podanego.

Warszawa d. 4 (16) Lutego 1871 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie przygotowawczego przysądzenia nieruchomość Nr. 58 w Warszawie przysądzoną została Romanowi Wierzchlejskiemu Obrońcy przy Senacie za rs. 4,000, poczem Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1871 r. godzinę 10 z rana, w którym licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1871 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy dla zaszłych sporów nie doszedł do skutku, przeto Trybunał wyrokiem z ilacji dnia 8 (20) Listopada 1871 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 28 Grudnia (9 Stycznia) 1871/2 roku godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 8,734 kop. 60 jako ⅔ części szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1871 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 7581. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jakóba Lange handlującego, w Warszawie pod Nr. 1202 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Stabrowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1778a zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,960 z procentem i kosztami od Henryka Cieszkowskiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Łukowiec z przyległościami, w Powiecie Nowo-Mińskim, Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Karola Thime Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 471b, zamieszkałego, obrane mającego, protokułem Michała-Wacława Markiewicza, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 2 (14) Lipca 1871 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Łukowiec, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Nowo-Mińskim, Gubernji Warszawskiej, w gminie Łukowiec, parafji Jeruzal, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Henryka Cieszkowskiego należące w dzierżawnem posiadaniu Ludwika Hejnrich na lat 12, poczynając od dnia 1 Lipca 1869 r. roku, do tegoż dnia i miesiąca 1881 roku za cenę roczną po rub. sreb. 3,450 zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około morg 3000 trzysto-prętowych mające.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania, mianowicie folwark Łukowiec:

1. Dwór częścią drewniany, a częścią murowany, dranicami kryty, 4 kominy murowane mający.

2. Ogród dziki, oraz ogród owocowo-warzywny, płotem z żerdzi i częścią sztachetami ogrodzony, w którym jest drzew owocowych około sztuk 1000, drzew dzikich około 500 sztuk, pasieka z 8 uli, mostek drewniany, cieplarnia murowana, inspekta z 6 skrzyń.

3. Kloaka z desek gontami kryta.

4. Studnia z pompą.

5. Kloaka z bali słomą kryta.

6. Szopka z bali słomą kryta.

7. Dom dla ogrodnika, z bali dranicami kryty, z jednym kominem murowanym.

8. Mostek z barjerką drewniany.

9. Dom murowany gontem kryty, dwa kominy murowane mający.

10. Chlewki drewniane słomą kryte.

11. Karczma murowana gontami kryta, z dwoma kominami murowanemi.

12. Szopa z bali słomą poszyta.

13. Szopa drewniana słomą poszyta.

14. Szopa drewniana słomą poszyta.

15. Dom folwarczny z bali, dranicami kryty, o dwóch kominach murowanych.

16. Przystawka z bali gontem kryta.

17. Kloaka z bali deskami kryta.

18. Dzwonek na słupie.

19. Kuźnia murowana smołowcem kryta, o 2 kominach

20. Młyn deptak o dwóch gankach gontami kryty.

21. Koszary drewniane słomą kryte, o 3-ch kominach murowanych.

22. Chałupa z bali słomą kryta, o jednym kominie murowanym

23. Lamus gontami kryty.

24. Serownik drewniany na słupach stojący.

25. Cegielnia składająca się z pieców do wypalania cegły i szopy drewnianej słomą krytej.

26. Spichrz murowany, gontami kryty.

27. Stodoła w słupy murowane, słomą kryta.

28. Stodoła z bali słomą kryta, z przybudowaniem drewnianem gontami krytem, w którem mieści się maneż do młocarni.

29. Słodownia murowana, gontem kryta.

30. Studnia balami cembrowana.

31. Owczarnia w słupy murowana postawiona, gontami kryta.

32. Obora w słupy murowana, gontami kryta.

33. Obora w słupy murowana, słomą poszyta.

34. Stajnia z wozownią murowana, słomą kryta.

35. Studnia balami cembrowana z żurawiem.

36. Obora murowana, słomą kryta, z przystawką w pruski mur.

37. Zabudowania z bali słomą kryte.

38. Szopa z bali gontem kryta.

39. Browar z bali dranicami kryty, o 2-ch kominach murowanych.

40. Przybudowanie z cegły gontami kryte.

41. Kilsztok drewniany, gontami kryty.

42. Sadzawek zarybionych 3 i staw.

43. Młyn gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

44. Dwie śluzy drewniane.

45. Szopa z bali słomą poszyta.

Folwark Płomieniec.

46. Karczma z bali słomą poszyta, z kominem murowanym.

47. Chlewy z bali słomą poszyte.

48. Krzyż drewniany.

49. Drogowskaz drewniany.

50. Studnia balami cembrowana, z żórawiem.

51. Chałupa gajowego z bali słomą poszyta, z kominem stangowym.

52. Chlewy z bali słomą poszyte.

53. Stodoła z bali słomą poszyta.

54. Chlewy słomą poszyte.

55. Dom z bali w słupy słomą poszyty, z kominem murowanym.

56. Zabudowanie z bali słomą poszyte.

57. Ogród owocowy, płotem z żerdzi łupanych ogrodzony.

58. Obora w słupy murowane, słomą poszyta.

59. Stodoła w słupy murowane, słomą poszyta.

60. Zabudowanie z bali słomą poszyte.

61. Sernik na słupku drewnianym.

62. Chałupa z bali słomą poszyta, z kominem murowanym.

Osada Jeruzal.

63. Kościół drewniany gontami kryty.

64. Dzwonica drewniana.

65. Plebanja murowana gontami kryta, z kominem murowanym.

66. Czworak z bali słomą kryty, o jednym kominie murowanym, w czworaku tym jest uwłaszczony miejscowy włościanin.

67. Karczma z bali gontem kryta, o jednym kominie murowanym. Lasu iglastego i liściastego około mórg 1200.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Stabrowskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 1778*a*, zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Pisarzowi Sądu Pokoju w Nowo-Mińsku Bolesławowi Miaskowskiemu, tamże urzędującemu, na ręce własne.

2. Wójtowi gminy Łukowiec Antoniemu Żaczek we wsi Latowiczu, do której dobra Łukowiec należą, w osadzie Latowiczu urzędującemu, do rąk własnych.

Obudwom d. 9 (21) Lipca 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr powyższych, w dniu 9 (21) Sierpnia 1871 r., zaś do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, w dniu dzisiejszym wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższych dóbr, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 dnia 18 (30) Października 1871 r. o godzinie 10-ej z rana.

Sprzedażą kierować będzie Józef Stabrowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 21 Sierp. (2 Wrześ.) 1871 r.
w z. Łącki, Podpisarz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Sierp. (2 Wrześ.) 1871 r.
w z. Łącki, Podpisarz.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków w terminach prawem oznaczonych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na d. 15 (27) Listopada 1871 r., termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 9 (21) Grudnia t. r. godzinę 10 z rana w Wydziale I, wyznaczył. Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 10,000 przez popierającego sprzedaż postąpionej i odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału.

Warszawa dnia 16 (28) Listopada 1871 r.
Pisarz Trybunału, Linowski

N. D. 7582. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Drac urzędnika w Warszawie pod Nr. 2766e, Franciszka Makowskiego urzędnika, w Warszawie pod Nr. 1583 w imieniu własnem, oraz jako ojca i głównego opiekuna nieletniej Teodory Makowskiej, Józefa Stabrowskiego, Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 599ab., Józefy z Filipeckich Hagenmaister wdowy, w Warszawie pod Nr. 784 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Stabrowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 599ab. zamieszkałego obrane mających w poszukiwaniu sumy rs. 2,250 z procentem od dnia 1 Stycznia n. s. 1871 r. lub od daty ostatniego kwitu, oraz kosztów od Andrzeja Augustyna dwóch imion Masłowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie Nr. 678 położonej tamże zamieszkałego, protokułem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 10 (22) Sierpnia 1871 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr. 678 hypotecznym, zaś 50 policyjnym na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie po rs. 2 kop. 25, w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym V i VI, administracyjnym IV V, VI, w jurisdykcji Sądu Pokoju wydziału II, w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Andrzeja Augustyna dwóch imion Masłowskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 6144 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości . następujące zabudowania.

1. Kamienica masiv murowana o parterze, jednem piętrze, facjatkach, piwnicach dachówką kryta, dwa kominy murowane mająca.

2. Oficyna w pruski mur o parterze i piętrze dachówką kryta, dwa kominy murowane mająca.

3. Oficyna murowana o parterze i jednem piętrze, dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.

4. Oficyna murowana o parterze dwóch kominach murowanych, dachówką karpiówką kryta.

5. Zabudowanie drewniane mieszczące w sobie wozownie i komórki gontami kryte.

6. Oficyna murowana o parterze i jednem piętrze i kominie murowanym karpiówką kryta.

7. Wozownia drewniana gontami kryta.

8. Stajenka z wozownią z bali drewnianych gontami kryta.

9. Kloaki drewniane gontami kryte.

10. Smietnik drewniany.

11. Oficynka w pruski mur parterowa, o jednym kominie murowanym gontami kryta.

12. Oficyna murowana parterowa o jednym kominie murowanym, gontami kryta.

13. Oficyna w pruski mur postawiona gontami kryta, o jednym kominie murowanym.

14. Zabudowanie drewniane na komórki przeznaczone, gontami kryte.

15. Oficyna w pruski mur o dwóch kominach blachą kryta.

16. Komórka drewniana gontami kryta.

17. Ogród owocowy i warzywny, w którym jest drzew owocowych około sztuk 20, nadto krzaki agrestu, porzeczek i t. p.

18. Studnia cembrowana z korbą żelazną.

19. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej jest 28 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Stabrowskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 599ab. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J. W. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Wojciechowi Brochockiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1871 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymy[illegible], wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549, przy ulicy Długiej w Warszawie o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, d. 25 Października (6 Listopada) 1871 roku.

Sprzedażą kierować będzie, Józef Stabrowski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Września 1871 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 11 (23) Września 1871 r.
R. Linowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków, w terminach prawem oznaczonych Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 9 (21) Grudnia 1871 roku godzinę 10 z rana w Wydziale I wyznaczył. Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr. 4,000 przez popierającego przedaż postąpionej i od będzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grud.) 1871 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 7594. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Feliksa Kamienieckiego b. Inżyniera w Warszawie pod Nr 1394 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Stabrowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 1778 lit c. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 5,000 z procentem od d. 9 Listopada u. s. 1870 liczącym się i kosztów od Maurycego Morzkowskiego właściciela dóbr ziemskich Księża-Wola, w tychże dobrach okręgu Błońskim gubernji Warszawskiej zamieszkałego, protokółem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie d. 2 (14) Stycznia 1871 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Księża-Wola, z przyległościami i przynależytościami, w gminie Załęże Konie, parafji Rembertów, powiecie Grójeckim, gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Błoniu położone, według wykazu hypotecznego z folwarku i wsi Księża-Wola, z folwarku Ksawerów, części na Pawłowicach lit. A. z łąk i zarośli składającej się niemniej gruntu na Pawłowicach i Kawęczynie, podług zaś zaprowadzonego gospodarstwa z folwarku Księża-Wola osady karczemnej Ksawerów i Łąki w borze Leśno-Wolskim składającej się, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Maurycego Morzkowskiego należące i w tegoż posiadaniu i użytkowaniu zostające, za kontraktem urzędowym przed Dziewulskim Rejentem w Warszawie w d. 28 Listopada (9 Grudnia) 1870 r. sporządzonym, w dzierżawę 3 letnią poczynając od d. 1 Grudnia 1870 r. Alojzemu Kondratowiczowi za sumę rs. 1,800 rocznie, z wyłączeniem propinacji wypuszczone być mające.

Przybliżona rozległość zajętych dóbr wynosić może już po oddzieleniu gruntów włościańskich około włók 18 miary nowopolskiej a w szczególności w gruntach ornych około mórg 456, w ogrodach mórg 3, w łąkach mórg 40 w łąkach leśnych mórg 33, resztę zajmują drogi, rowy i nieużytki.

Na gruncie zajętych dobr stoją następujące zabudowania:

1. Dwór parterowy w jednej części piętrowy drewniany gontami kryty, o 3 kominach murowanych z wystawką.

2. Ogród owocowo warzywny, mający drzew owocowych około sztuk 350 miejscami oparkaniony, znajdują się w nim również dwie piwnice, jedna murowana, druga w ziemię wkopana.

3. Kurniki i chlewy murowane z kamieni, gontami kryte.

4. Kloaki drewniane gontami kryte, o 2 sedesach.

5. Sztachety drewniane.

6. Owczarnia drewniana z bali słomą kryta.

7. Majsternia na skład narzędzi, jednę ścianę z kamieni polnych, a drugą z bali drewnianych mająca, z dwóch stron do owczarni i stodoły przytykająca, słomą kryta.

8. Spichrz murowany słomą kryty.

9. Stodoła drewniana z bali w słupy murowane słomą kryta o 3 klepiskach.

10. Parkan z kamieni polnych.

11. Stajnia z kamieni polnych murowana słomą kryta.

12. Studnia cembrowana z żórawiem.

13. Chałupa drewniana słomą kryta, z jednym kominem murowanym.

14. Chałupa drewniana słomą kryta, z jednym kominem murowanym.

15. Oberża murowana przy szosie Warszawsko-Radomskiej położona gontem kryta, o 2 kominach murowanych.

16. Chałupa drewniana z bali gontami kryta, o 1 kominie murowanym.

17. Chlewik mały drewniany, słomą kryty, do ściany tylnej chałupy przybudowany

18. Chlewik mały drewniany słomą kryty, do ściany tylnej chałupy przybudowany.

19. Pompa zepsuta.

Na folwarku Księża-Wola wysiewa się rocznie żyta kor. 100, pszenicy kor. 10, jarego ziarna kor. 110, kartofli wysadza się kor. 60. Inwentarz zaś znajduje się taki: koni fornalskich 8, wołów 2, krów 4; z inwentarza martwego oprócz narzędzi do uprawy roli służących, jest młockarnia i sieczkarnia.

Propinacja w dobrach zajętych należy do dominium, które od wyszynku daje wynagrodzenia 5%.

Służebność włościanom na dobrach tych służące, wykaz hypoteczny obejmuje.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dobr znajduje się w akcie zajęcia i sprzedaży u kierującego Józefa Stabrowskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 1778c. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Tadeuszowi Sadowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. Gotlibowi Trojan Wójtowi gminy Konie-Załęże we wsi Konie-Załęże w okręgu Błońskim urzędującemu na ręce własne, w obecności Aleksandra Aleksandrowa, Pisarza tejże gminy.

Obudwom d. 18 (30) Stycznia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1871 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Warszawie, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, dnia 6 (18) Kwietnia 1871 roku

Sprzedażą kierować będzie Józef Stabrowski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Lutego 1871 r
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 5 (17) Lutego 1871 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na d. 4 (16) Maja 1871 r zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 19 (31) Maja t. r. godzinę 10 z rana wydziale I wyznaczył. Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs 8,000 przez popierającego przedaż postąpionej i odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału pod Nr. 549.

Warszawa d. 5 (17) Maja 1871 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

W terminie powyższym dobra Księża Wola przysądzone zostały przygotowawczo Józefowi Stabrowskiemu Patronowi za sumę rs 8,000 i Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym wyznaczył termin do ostatecznej przedaży na d. 6 (18) Lipca r. b. godzinę 10 z rana który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549. Licytacja zacznie się od sumy rs. 8 000 lub od ⅔ części taksy przez biegłych sporządzić się mającej Vadium do licytacji rs. 2,000.

Warszawa d. 21 Maja (3 Czerw.) 1871 r.
Pisarz Trybunału,
Roman Linowski.

Termin ten dla zaszłych sporów nie przyszedł do skutku, po oddaleniu których wyrokiem Sądu Apelacyjnego z d. 11 (23) Listopada r. b. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym na d. 15 (27) Listopada t. r. zapadłym, nowy termin do ostatecznej przedaży na d. 9 (21) Grudnia 1871 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń w Wydziale I. wyznaczył Licytacja w tym terminie zacznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego to jest od sumy rs. 19,910 kop. 88. Vadium do licytacji rs 2,000.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1871 r.
Pisarz Trybunału,
R. Linowski.

N. D. 7577. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Zofji z Oleszyńskich Antoniego Maszadro urzędnika małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej wraz z tymże w Warszawie pod Nr. 1392 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 587 poprzednio, a teraz pod Nr. 542 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 600 z procentem od dnia 1 Lipca n. s 1871 roku i kosztów od Rajzli z Breslauerów Dorn, po Majerze Dorn pozostałej wdowy, głównej opiekunki nieletnich Sury i Hanny córek i Hersza Jankla dwóch imion rodzeństwa Dorn pod Nr. 1435, oraz od Alberta Kleiff jako przydanego opiekuna tychże nieletnich w Warszawie pod Nr. 1100 zamieszkałych, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 16 (28) Sierpnia 1871 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1487 przy ulicy Siennej w Cyrkule Policyjnym VIII Jerozolimskim w parafji Wszystkich Świętych pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie w gminie Magistratu miasta Warszawy na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 14 kop. 25½ położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Sukcesorów Majera Dorn należąca w dzierżawnem posiadaniu na czas od 1 Lipca 1867 r. do d. 1 Lipca 1873 r. za kontraktem urzędowym przed Michałem Przysieckim Rejentem w Warszawie w d. 11 (23) Czerwca 1867 r. sporządzonym, Symei Lothe Moszka Szai Lothe żony zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości na długość około łokci 41 a na głębokość około łokci 72 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa parterowy gontami kryty dwa kominy murowane mający.

2. Domek parterowy z drzewa blachą kryty o jednym kominie murowanym.

3. Komórki z drzewa gontami kryte.

4. Kloaka z desek pod którą urządzony jest śmietnik, gontami kryty.

5. Stajnia, obórka i wozownia z drzewa gontami kryte.

6. Oficyna z drzewa parterowa gontami kryta o jednym kominie murowanym.

7. Oficyna z drzewa parterowa gontami kryta, dwa kominy murowane mająca.

8. Studnia z pompą i korbą drewnianą.

9. Kuczka z desek gontami kryta.

10. Brama z furtką.

Dwa podwórza niebrukowane.

W nieruchomości tej jest 30 lokatorów, z imion nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u popierającego sprzedaż Feliksa Chruszczakowskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 587 poprzednio, a teraz pod Nr. 542 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 16 (28) Sierpnia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, w Warszawie dnia 16 (28) Sierp. 1871 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 dnia 18 (30) Października 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Feliks Chruszczakowski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Września) 1871 r.
w z. Łącki, Podpisarz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Września) 1871 r.
w z. Łącki, Podpisarz.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Października, 1 (13) Listopada i 15 (27) Listopada 1871 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej nieruchomości, termin do przygotowawczego przysądzenia, wyrokiem Trybunału z dnia 15 (27) Listopada t. r. wyznaczony został na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1871/2 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie. Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 3 000 przez popierającego sprzedaż Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata ofiarowaną; w terminie zaś ostatecznego przysądzenia, rozpocznie się od ⅔ części szacunku, taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1871 r.
Pisarz Trybunału, R Linowski.

N. D. 7580. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Górskich po Stanisławie Wrotnowskim pozostałej wdowy w imieniu własnem, tudzież w imieniu i na rzecz syna swego Michała Wrotnowskiego na zasadzie jego plenipotencji przed Notarjuszem Domansche w Paryżu pod dniem 27 Kwietnia 1869 r. w języku francuzkim sporządzone, przez właściwe władze zalegalizowanej, przetłomaczonej na język polski działającej, pod Nr. 193 w Pradze przy Warszawie zamieszkałej, Teofila Wrotnowskiego urzędnika policji, w Pradze pod Nr. 193 i Feliksa Wrotnowskiego ślusarza w kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w Warszawie pod Nr. 2911/12 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Chęcińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie, pod Nr. 549 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,700 z procentem 6% i kosztów od Józefy z Baldaufów 1-o voto Wojczyńskiej 2-o Straszewskiej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1654 lit. D. położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Stanisława Nawrockiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1654 D. przy ulicy Chożej na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu po rs. 16, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym 9 Łazienkowskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w parafji S-ej S-go Aleksandra położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Józefy z Baldaufów 1 o voto Wojczyńskiej 2-o Straszewskiej, z Ksawerym Straszewskim mężem swym prawnie na czas nieograniczony rozseperowanej należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci 2889 czyli arszynów 2476 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Oficyna masiv murowana o parterze, pierwszem piętrze, facjatach i suterenach, blachą kryta, 6 kominów murowanych mająca.

2. Pompa drewniana z wahadłem.

3. Budynek z drzewa blachą kryty.

4. Oficynka o parterze smołowcem kryta.

5. Oficyna drewniana częścią blachą, a częścią smołowcem kryta, z kominem murowanym.

6. Kloaka deskami kryta.

7. Komórki z desek deskami kryte.

8. Budka z desek deskami kryta o jednym kominie z blachy.

9. Płoty z desek.

10. Podwórko niebrukowane, tylko rynsztok kamieniem polnym wybrukowanym.

11. Parkan drewniany z bramą i furtką.

W nieruchomości tej jest 10 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Chęcińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 549 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Cyprjana Jastrzębskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Sierpnia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 10 (22) Sierpnia 1871 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 18 (30) Października 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Władysław Chęciński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Sierpnia (4 Września) 1871 r.
w zast. Łącki Podpisarz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Sierpnia (4 Września) 1871 r
w zast. Łącki Podpisarz.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Października, 1 (13) i 15 (27) Listopada 1871 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1654 lit. D. położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 15 (27) Listopada t. r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości rzeczonej wyznaczył na dzień 7 (19) Grudnia 1871 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Wydziale I w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy długiej. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 2,000, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od dwóch trzecich części szacunku w taksie urzędowej przez biegłych sporządzić się mającej, ustanowionego.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1871 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 7579. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

W zastosowaniu się do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Róży z Topolskich Grodzickiej, Tadeusza Grodzickiego właściciela dóbr Wrzący małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Grodzickich we wsi Wrzący okręgu Sieradzkim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne co do tego interesu u Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu tamże zamieszkującego, subhastację dóbr Orzegów i Mokre prowadzącego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 9,059 kop. 48 i pół. z procentem i kosztami od Wiktorji z Nawarskich Bernardowej. Władysława Bernard żony, czyli tychże obojga małżonków Bernard, tudzież Aleksandra Campioni, pierwszych w dobrach Orzegów, drugiego zaś w folwarku Miętne w okręgu Nowo Radomskim zamieszkujących jako dóbr tych współwłaścicieli, przypadającej, zajęte zostały w drodze przymusowego wywłaszczenia protokółem Antoniego Radwańskiego Komornika przy Trybunale Kaliszskim w d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1871 r. rozpoczętym, a w d. 23 24, 25 Czerwca (5, 6 i 7 Lipca) t. r. kontynuowanym,

DOBRA ZIEMSKIE

Orzegów i Mokre, składające się z wsi i folwarku Orzegów i Mokre, Miętna, Ignaców, Niwożyce i Graniczne, tudzież pustkowiów, Łustki, Ścigała i Pieluchi zwanych z wszelkiemi przyległościami, które położone są w gminie i parafji Siemkowice, okręgu Nowo-Radomskim. Graniczące na wschód słońca i północ z dobrami Siemkowice, na południe z dobrami Działoszyn, a na zachód z dobrami Kochlów, i Krzeczów, granice mają niesporne, odległe zaś są od miasta Nowo-Radomska wiorst 35, a od najbliższych naterasz osad targowych Działoszyna wiorst 8. i Pajęczna wiorst 7. Od rzeki zaś spławnej Warty wiorst 5.

Budowle są tu następujące:

Dwór z drzewa pod gontami z takąż altaną i piwnicami, za dworem ogród owocowy i warzywny, przed dworem gołębnik na słupie, a przy ogrodzie jest studnia ocembrowana, oficyna z kuchnią i mieszkaniami, kloaki, druga oficyna z piwnicami, stodoła o jednym klepisku, druga o czterech, trzecia o jednem, czwarta o dwóch klepiskach, spichrz, sieczkarnia, wszystko z drzewa pod gontami i słomą, owczarnia i lodownia murowana, dalej obora, wozownia, stajnie, chlewy i dom czworak z drzewa pod gontami, dom dwojak, drugi czworak i trzeci sześciorak murowane pod gontem. Karczma ze stajnią i przystawką w której mieszka Teofil Rogaczewski i płaci dworowi corocznie rs. 160 z wyszynku, stajni, mieszkania, i 8 mórg gruntu, kuźnia i wiatrak kompletny, dom młynarski i chlewik z drzewa pod gontem, który dzierżawi Karol Gejsler za rs. 60 rocznie. Przy wsi dwie figury murowane, krzyż drewniany i 5 stawów zaszlamowanych Włościanie są odseperowani i mają służebności hypotekowane. Dobra te obejmują gruntów folwarcznych klasy I. II. i III. żytniej około włók 78, a mianowicie: gruntów ornych około mórg 1083, łąk dwukośnych mórg 150, pastwisk mórg 20, lasów i zarośli około mórg 1024. nieużytków mórg 5, ogrodów, placów i wód mórg 23.

Inwentarza zajęto: koni 13, z ubiorem, źrebaków 4, krów 6, i w pacht puszczonych Wolfowi Rasieckiemu sztuk 18, z których płaci rocznie po rs. 15 od sztuki, wołów z oprzężą sztuk 8, jałowizny 18, trzody sztuk 17, młocarnia z sieczkarnią, grabiarka, wozów kutych 6, pługów 12, i bron żelaznych 14, owce są owczarza Franciszka Liczkowskiego w ilości sztuk 300, za których paszę płaci rocznie po kop. 75 od sztuki.

Z lasów zakupili Berek Hejnsdorf z Działoszyna drzewa stojącego sztuk 6000, zaś Enzelm Kurland z Rembielic sążni sztuk 4,000 i drzewo to już wycinają.

Folwark nowo-erygowany Niwożyce, obejmuje owczarnię z drzewa pod gontem i przygotowane drzewo na dom tudzież stodołę.

Folwark Graniczne, obejmuje dom mieszkalny i drugi czeladni, stodołę o jednym klepisku, stajnię i obórkę, chlew i studnię z drzewa.

Folwark Miętne obejmuje: dwór z drzewa pod gontem, dom czworak, owczarnię, stodoły dwie, stajnie i wozownie z drzewa, piwnicę murowaną i studnię Inwentarza tu zajęto: koni 10, źrebaków 2, krów 18, wołów 6, jałowizny 10, trzody sztuk 8, wozów kutych 4, bryczek 3, pługów 6, bron 8.

Folwark Ignaców obejmuje dom czworaki z drzewa pod gontem i studnię.

Folwark Mokre obejmuje: karczmę ze stajnią zajezdną i obórkę z drzewa pod gontem, tu mieszkający Karol Ekert płaci z propinacji rocznie rs. 60.

Na pustkowiach nie masz żadnych budowli.

Z dóbr tych opłaca się podatków skarbowych i gminnych rocznie po rs. 834 kop. 29 i pół, których zaległość jest po rs. 1,363 kop 86 i pół.

Folwark Orzegów, Niwożyce i Graniczne, posiadają małżonkowie Bernard, zaś Miętne, Ignaców i Mokre Aleksander Campioni.

Szczegółowy opis dóbr powyższych obejmuje protokół zajęcia u popierającego sprzedaż Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu pozostający, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży tak u tegoż Patrona, jako też w Kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Akt zajęcia wyż z daty powołany, doręczony został w kopjach Walentemu Moryń Wójtowi gminy Siemkowice, Władysławowi Bernard i Aleksandrowi Campioni, jako ustanowionym dozorcom w d. 29 Lipca (10 Sierpnia), zaś Antoniemu Chyczewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1871 r.

Poczem akt rzeczony w d. 13 (25) Sierpnia r. b. do właściwej księgi wieczystej wniesiony, a pod dniem dzisiejszym w biórze Pisarza Trybunału zaregestrowanym został.

Sprzedaż dóbr tak zajętych odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu i tam pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży nastąpi w d. 15 (27) Października r. b. po godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 25 Sierp. (6 Wrześ.) 1871 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski

Po dopełnieniu trzech publikacji warunków w dniach 15 (27) Paździer., 29 Paździer. (10 Listop.) i 12 (24) Listop. 1871 r., wyrokiem Trybunału w tym ostatnim dniu wydanym, termin do tymczasowego dóbr Orzegów i Mokre przysądzenia, przed Trybunałem miejscowym, na d. 29 Grudnia 1871 r. (10 Stycznia) 1872 r. o godzinie 10 z rana oznaczonym został. Popierający przedaż za te dobra podaje sumę rs. 20,000. Vadium w sumie rs. 3,000 ma być złożonem.

Kalisz d. 12 (24) Listopada 1871 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 7583. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Podaje do wiadomości iż na żądanie Felicjanny z Hr. Miroszewskich Wężykowej wdowy z własnych funduszów się utrzymującej, w mieście Krakowie Cesarstwie Austrjackim zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Nowickiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, do popierania tej subhastacji ustanowionego Obrońcy obrane mającej, aktem zajęcia przez Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Kaliszkim w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 roku rozpoczętym, a w dniu 2 (14) Sierpnia t. r. zakończonym, na gruncie sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Sielnica, z inwentarzem żywem i martwem do gruntu przywiązanym, składające się z wsi i folwarku Sielnica, z folwarku Wymysłów i folwarku Radowice czyli Kempa, Nomenklatury młyn Piła Sielnicka, wsi Kozie Pole, kolonji Jaków i kolonji Wymysłów nowo odbudowanej, fryszerki zwanej Fryszerka Sielnicka, osady Gorgoń zwanej, w Okręgu i Powiecie Nowo-Radomskim Guberni Petrokowskiej, gminie i parafji Żytno położone, w posiadaniu Karola Siemieńskiego właściciela w tychże dobrach zamieszkałego, zostające, z wyłączeniem zabudowań, gruntów, łąk i pastwisk, przez włościan w moc Najwyższego Ukazu posiadanych, jak również z wyłączeniem 5 włók boru, z większej ilości włók 20 pochodzących, przez Binem Ejzenberga zakupionego, a jeszcze niewyciętego, odległe od miast: Okręgowego i Powiatowego Nowo-Radomska wiorst 21, od gubernialnego Petrokowa wiorst 50, od Pławna wiorst 12, od Koniecpola wiorst 12, od Włoszczowa wiorst 21, od Przedboża wiorst 20, granicząc na wschód słońca z dobrami Myśliwczów, Łazów, i folwarkiem Polichno, na południe z dobrami Pągowem i Rogaczówkiem, na zachód z dobrami Żytno i Ręczyny, na północ z dobrami Huta drewniana, obejmujące rozległości włók 136 mórg 15 miary nowopolskiej, czyli 2055 dziesiatyn, grunta należą do klasy II III IV i V, a granice jawne kopcami i rowami oznaczone.

W dobrach tych znajduje się:

a) We wsi Sielnicy karczma ze stajnią wjezdną w której mieszka Karol Birkenstraus, płaci dzierżawy rocznie dworowi rs. 112 kop. 50 i oprócz tego sprzedaje trunki dworskie za wynagrodzeniem 21 procent.

b) Młyn Piła o dwóch kołach wodnych i dwóch kołach palecznych, w którym mieszka Mikołaj Pacholik i płaci z tegoż rocznie dworowi rs. 45; dzierżawy obudwoch za umową ustną zawarte, kończą się z dniem 12 (24) Czerwca 1868 r.

c) Fryszerka do wyrabiania żelaza o dwóch wodnych kołach z porządkami do gruntu przywiązanemi, w której mieszka Jakób Mejer dzierżawca i z tej, oraz z gruntu około dwóch włók przez siebie zajmowanego płaci rocznie dzierżawy dworowi rubli srebrem 225, którego kontrakt ustny kończy się z dniem 12 (24) Czerwca 1871 r.

d) Jankew Sztojsmann z domu mieszkalnego płaci rocznie czynszu rubli srebrem 9.

e) Mosiek Herszkowitz z 8 mórg gruntu i ½ morgi łąki płaci rocznie czynszu dworowi rs. 8.

f) Na kolonji Jaków karczma wraz z stajnią wjezdną, w której mieszka Wilhelm Petz, i szynkuje trunki dworskie, za wynagrodzeniem 5 procent.

g) We wsi Kozie Pole, karczma z stajnią wjezdną, w której mieszka Kazimierz Sikorski, i obowiązany sprzedawać trunki dworskie bez wynagrodzenia.

h) Na kolonji nowoodbudowanej Wymysłów mieszkają komornicy Gotlib Dąbka, Jan Zuwalski, Władysław Dębor, Aleksy Kamiński, Karol Wiśniewski i Jan Buss, którzy z mieszkania i gruntu, odrabiają pańszczyznę dworowi.

Oprócz tego jeszcze są: Gorzelnia z kotłem mieszanym parowym i innemi porządkami, oraz kotłem miedzianym do warzenia piwa, cegielnia, smolarnia, pasieka składająca się z 20 sztuk uli, inspekta i lodownia.

Z resztą szczegółowe opisanie, inwentarz żywy i marwy, podatki oraz ciężary w akcie zajęcia są zamieszczone.

Akt zajęcia wyż z daty powołany, Antoniemu Chyczewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomsku, Józefowi Jarczakowskiemu Wójtowi, gminy Żytno, i Karolowi Siemieńskiemu właścicielowi dóbr i ustanowionemu dozorcy w dniu 5 (17) Października 1867 r. doręczony, następnie do księgi wieczystej tych dóbr w Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu pod dniem 13 (25) Października t. r. wniesiony, a do księgi zaregestrowań Trybunału tutejszego w dniu 23 Października (4 Listopada) 1867 roku wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejsc u zwykłych posiedzeń.

Warunki licytacji i sprzedaży oraz zbiór objaśnień w biurze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Franciszka Nowickiego Patrona każden z interesentów przejrzeć sobie może.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 7 (19) Grudnia 1867 r. o godzinie 10 z rana nastąpiło.

Kalisz d. 24 Paździer. (5 Listopada) 1867 r.

Po odbyciu trzech publikacji warunków, dobra te w dniu 16 (28) Lutego 1868. tymczasowie Patronowi Nowickiemu za sumę rs. 60,000. na własność zasądzone zostały, stanowcza jednak sprzedaż dla zaszłych sporów odbyć się nie mogła, gdy wszakże Felicjanna z Hr. Miroszewskich Wężykowa dalszego popierania subhastacji zaniechała, przeto Trybunał wyrokiem z dnia 13 (25) Października 1870. w miejsce jej podstawił Szaje Landau właściciela nieruchomości w Częstochowie zamieszkałego, mającego zaś zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona w Kaliszu, od którego tenże Patron stawa i subhastacją dóbr Sielnicy popiera.

Po oddaleniu ostatecznym sporów przez wyrok Rządzącego Senatu z dnia 1 (13) Czerwca r. b. Trybunał wyrokiem ilacyjnym z dnia 16 (28) Listopada r. b. termin do stanowczego przysądzenia dóbr Sielnicy na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1871/2. godzinę 10 z rana oznaczył, w którym sprzedaż odbędzie się.

Kalisz d. 16 (28) Listopada 1871 r.
Asesor Kollegjalny, J. Migórski.

N. D. 7599. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Zawiadamia, że na żądanie Marji z Morkowskich Wichlińskiej z własnych funduszów się utrzymującej, w mieście Kaliszu zamieszkałej przez Aleksandra Czyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Kaliszkim działającej, i u niego prawne zamieszkanie obrane mającej, wystawioną zostaje na sprzedaż w drodze relicytacji

NIERUCHOMOŚĆ

Nr. 39, w mieście powiatowem Sieradzu położona, a stanowiąca własność nieletnich: Karola, Julji i Stanisława rodzeństwa Sznejdrów, która w drodze działów na licytacji w dniu 27 Września (9 Października) r. b. odbytej, nabył na własność Antoni Zgleczewski Patron Trybunału Kaliszkiego, lecz gdy wedle świadectwa Pisarza Trybunału z dnia 28 Października (9 Listopada) r. b. nowonabywca zadość nie uczynił warunkom licytacyjnym; przeto na niebezpieczeństwo wspomnionego nabywcy, powtórna sprzedaż następuje.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefina posiedzenia odbywającego, a pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży nastąpi na posiedzeniu tegoż Trybunału w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,227 kop. 33⅓ jako dwóch trzecich części szacunku na licytacji postąpionego.

Vadium w sumie rs. 300 jest wymagane w monecie stałej kurs mającej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą u podpisanego Pisarza i Patrona Czyńskiego w Kaliszu zamieszkałego.

Kalisz d. 2 (14) Listopada 1871 roku.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po dopełnieniu formalności poprzedzających pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży, takowe w dniu dzisiejszym na audjencji Trybunału po raz pierwszy ogłoszono, i termin do drugiego ogłoszenia tychże warunków, a zarazem odbycia przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości, oznaczony został na dzień 3 (15) Grudnia 1871 roku godzinę 10 z rana.

Kalisz dnia 19 Listop. (1 Grudnia) 1871 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 7584. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie opieki nieletnich sukcessorów niegdy Michała Kamińskiego, a mianowicie Teonilli Kamińskiej wdowy w imieniu własnem; tudzież jako matki i głównej opiekunki nieletnich Franciszka, Mieczysława i Klementyny, rodzeństwa Kamińskich z upoważnienia rady familijnej działającej w mieście Warszawie w domu pod Nr. 586/21 na teraz wraz z dziećmi zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne u Adama Grossa Patrona przy Trybunale Cywilnym w Lublinie jako sprzedaż popierającego, i przydanego opiekuna nieletnich obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3,575 kop. 65 z większej sumy rs. 5686 kop. 22½ pochodzącej na dobrach Grudek lit. A. B. hypotecznie ubezpieczonej z procentami od dnia 12 (24) Czerwca 1868 r. biegnącemi i kosztami exekucji subhastacyjnej, od Hippolita Arczyńskiego właściciela tychże dóbr w nichże samych pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Tomaszowie w Gubernji Lubelskiej zamieszkałego, należnej protokółem Józefa Sakiewicza Komornika Sądowego przy Trybunale Cywilnym w Lublinie w dniach od 15 (27) Maja do dnia 18 (30) Maja 1870 r., sporządzonym, w drodze przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Grudek lit. **A. B.** z przyległościami i przynależytościami w Gminie Jarczów Parafji Grudek pod jurisdykcją Sądu Pokoju Tomaszowskiego w Powiecie Tomaszowskim Gubernji Lubelskiej położone, własność exekwowanego dłużnika Hipolita Arczyńskiego stanowiące, w 6 letniej dzierżawie poczynającej się od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. Wiktora Arczyńskiego syna exekwowanego dłużnika zostające w mocy kontraktu urzędowego przed Ludwikiem Paweczkowskim Rejentem w Tomaszowie pod dniem 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. zawartego, który wyrokiem Trybunału Cywilnego w Lublinie z dnia 30 Czerwca (11 Lipca) 1870 r. za pozorny uznanym został, poszukiwaną w drodze subhastacji wierzytelnością hypotecznie obciążone, rozległości gruntów dworskich około 990 morgów w glebie w większej części czarnoziem zwanej posiadające.

Dobra te składają się z dwóch folwarków zwanych Grudek lit. A i lit. B. i stanowią trzy polowe gospodarstwo rolne pod jednym zarządem gospodarczym zostające.

Budynki znajdujące się w dwóch folwarkach następujące, a mianowicie:

W folwarku lit. A. 1. Dwór drewniany na podmurowaniu. 2. Oficyna drewniana z murowaną piwnicą. 3. Kloaka. 4. Chlewki i kurnik. 5. Okólnik mieszczący w sobie: a) Stajnię wozownię; b) dwie obory; c) owczarnię. 6. drugi Okólnik czyli gumno obejmujący: a) dwie stodoły, b) i Szopę na skład zboża. 7. Spichlerz drewniany. 8. Dom czeladni z gorzelni przerobiony.

W folwarku lit. B. 9. Dwór czyli dom mieszkalny. 10. Oficyna. 11. Loch czyli piwnica murowana. 12. Buda w ogrodzie dla sadownika. 13. Inspekta płotem ogrodzone. 14. Kloaka. 15. Owczarnia drewniana 16. Obora. 17. Spichlerz. 18. Dwie stodoły, 19. Szopa na łąkach, 20. Pasieka w ogrodzie owocowym. 21. Karczma na wsi. 22. Kuźnia na wsi. 23. Połowa chałupy dla kowala na przeciw kuźni. 24. Chałupa obok karczmy dla propinatora. 25. Obok tej chałupy chlewiki i stodoła.

Propinacja z karczmą, chałupą, chlewkami stodołą i morgiem jednym ogrodu między gruntami włościańskiemi na wsi położone i do dóbr tych należące zostają w dzierżawie Jana Zarębskiego.

Kuźnia zaś na wsi przy drodze wraz z połową chałupy naprzeciw stojącej i z ogrodem około jednego morga jest w dzierżawnem posiadaniu kowala Starzyńskiego.

Obszerniejsze opisanie wyżej zajętych dóbr w akcie zajęcia u sprzedaż popierającego Adama Grossa Patrona w Lublinie, zbiór zaś objaśnień i warunk. w licytacji u tegoż Patrona lub w Kancelarji Pisarza Trybunału Lubelskiego przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia w kopjach urzędowych doręczonym został Michałowi Sadowemu Wójtowi gminy Jarczów na ręce jego pisarza Okońskiego i Andrzejowi Ereth Pisarzowi Sądu Pokoju w Tomaszowie w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1870 r. Do księgi zaś wieczystej dóbr Grudka wniesionym został na ręce Michałowskiego Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w dniu 17 (29) Sierpnia t. r. Nakoniec w dniu dzisiejszym wpisanym jest do księgi zaaresztowań w Kancelarji podpisanego Pisarza Trybunału znajdującej się.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacji, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie w miejscu zwykłych jego posiedzeń o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem sprawy w dniu 24 Października (5 Listopada) 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Adam Gross Patron w Lublinie mieszkający.

Lublin dnia 3 (15) Września 1870 r.
Robert Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacji dóbr Grudek lit. A. i B. wyrokiem Trybunału Cywilnego w Lublinie z dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1870 r. termin do przygotowawczego przysądzenia tych dóbr na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1870/71 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału wyznaczonym został. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,928 kop. 73½, której gdyby nikt po trzech krotnem wywołaniu nie ofiarował, procenum licyti zniżonem będzie o ⅓ część to jest do sumy rs. 11,952 kop. 53.

Adam Gross Patron.

Następnie w terminie przygotowawczego przysądzenia d. 29 Grudnia (10 Stycznia) 1870/71 roku odbytym, dobra Grudek lit. A. i B. przygotowawczo przysądzone zostały popierającemu przedaż Adamowi Gross Patronowi za sumę rs. 11,952 kop. 53. W terminie zaś stanowczego przysądzenia wyrokiem Trybunału Cywilnego w Lublinie z dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 roku na godzinę 10 z rana w dniu 19 (31) Października 1871 r w sali zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału wyznaczonego; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,928 kop. 73½, wrazie zaś braku konkurentów od sumy rs. 11,952 kop. 53.

Adam Gross Patron.

Z powodu wniesionego przez wywłaszczającego się dłużnika sporu incydentalnego, termin stanowczego przysądzenia jak wyżej na dzień 19 (31) Października 1871 roku naznaczony spełzł na niczem, skutkiem czego Trybunał Cywilny w Lublinie wyrokiem z dnia 2 (14) Listopada 1871 r. nowy termin licytacji i stanowczego przysądzenia dóbr Grudka lit. A. i B. na godzinę 10 z rana dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1872 roku w mieiscu zwykłych posiedzeń wyznaczył. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,928 kop. 73½ w braku zaś konkurentów od sumy rs. 11,952 kop. 53.

Adam Gross Patron.